ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

7 - 13 czerwca 2021 r. | nr 23 (750/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

ŚWIDNIK. Tego jeszcze nie było. Spółdzielcy zaskoczeni

Walne do powtórki

22 czerwca ponownie odbędzie się Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, na którym pod głosowanie poddane zostaną te same uchwały, które odrzucone zostały na walnym, przeprowadzonym 26 maja. Władze spółdzielni tłumaczą, że jest to zgodne z przepisami i wynika z konieczności prawidłowego zabezpieczenia interesów mieszkańców; pozwoli to m.in. zapobiec wzrostom opłat. Zdaniem niektórych spółdzielców, to niedopuszczalne, aby poddawać pod głosowanie te same uchwały i w dodatku straszyć ich podwyżkami. Str. 5

Mieliśmy rację. Na Obywatelskiej trzeba płacić, a z falstartu podstrefy D cieszą się kierowcy, którzy przez pierwszy tydzień czerwca w wielu miejscach nie musieli jeszcze płacić za parkowanie

Miasto liczy straty, kierowcy się... cieszą

1 czerwca weszła w życie uchwała Rady Miasta Lublin o powiększeniu strefy płatnego parkowania o nową podstrefę D. Od ubiegłego wtorku za parkowanie powinniśmy zapłacić przy Al. Zygmuntowskich i al. Piłsudskiego oraz ulicach: Ruskiej, Nadstawnej, Targowej, Nowym Placu Targowym, Biernackiego, Probostwie, Sierocej, Obywatelskiej, Jaczewskiego, Lubartowskiej, Szkolnej i Czwartek. W większości miejsc kierowcy jednak nie zapłacili ani grosza, bo miasto nie zdążyło wykonać stosownego oznakowania, a także uruchomić parkomatów. Str. 3

NASZ PATRONAT. V Gala Patriotyczno-Kulturalna za nami

Rozśpiewane Bronowice

Kto nie był, niech żałuje! Sobotnia gala patriotyczno-kulturalna na lubelskich Bronowicach, nad którą medialny patronat sprawował „Nowy Tydzień," pierwsze tak duże wydarzenie po zniesieniu obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa w Kozim Grodzie, przyciągnęła wielu lublinian spragnionych dobrej zabawy. Nie zawiedli się! Wszyscy bawili się pysznie przy największych przebojach Eleni oraz zespołu Masters. Str. 2

Dotąd nie udało się to żadnemu inwestorowi. Jak będzie tym razem?

Nad Czechówką wyrosną wieżowce?

Kolejny inwestor chce skorzystać z ustawy „lex deweloper" i budować mieszkalne wieżowce w miejscu, nieprzewidzianym na to w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego. Wniosek dotyczy trzech budynków z 130 mieszkaniami, które miałyby stanąć w pobliżu rzeki Czechówki, u zbiegu al. Solidarności z ul. Dolną 3 Maja, gdzie dziś znajduje się parking i komis samochodowy. Str. 3

ŚWIDNIK. To nie pierwszy taki sygnał. Co się dzieje w SM w Świdniku?

Mobbing w spółdzielni, czy kłamliwa propaganda?

- Jesteśmy zastraszani, ośmieszani i poniżani – piszą w liście do członków Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, władz miasta, a także posła Artura Sobonia, jego autorzy, podpisani „pracownicy spółdzielni". Przewodniczący RN SM w Świdniku, Konrad Sawicki, jest przekonany, że za „tym pełnym kłamstw" anonimem na pewno nie stoją pracownicy, a ktoś, kto się pod nich podszywa. To samo czytamy w kontrliście, jaki dotarł na naszą skrzynkę mailową, również podpisanym „pracownicy spółdzielni": – „Sprzeciwiamy się kłamliwej propagandzie sianej przez byłych pracowników Spółdzielni [...] Stoimy murem za zarządem i popieramy działania rady nadzorczej". Miejscy radni zapowiadają jednak, że będą żądać wyjaśnień. Str. 13

FOT. UM ŚWIDNIK/FACEBOOK

ŚWIDNIK. Prezent na Dzień Dziecka

Burmistrz śmigał na hulajnodze

Str. 10

Do pełni satysfakcji daleko, jednak wyraźnie widać...

Ożywienie kulturalne Lublina

Str. 11

Wiemy już, ile będzie finalnie kosztował remont ZSE przy Bernardyńskiej

Vetterów pięknieje dużo drożej i dłużej

Str. 4

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

NASZ PATRONAT. V Gala Patriotyczno-Kulturalna za nami

Rozśpiewane Bronowice

Kto nie był, niech żałuje! Sobotnia gala patriotyczno-kulturalna na lubelskich Bronowicach, nad którą medialny patronat sprawował „Nowy Tydzień," pierwsze tak duże wydarzenie po zniesieniu obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa w Kozim Grodzie, przyciągnęła wielu lublinian spragnionych dobrej zabawy. Nie zawiedli się! Wszyscy bawili się pysznie przy największych przebojach Eleni oraz zespołu Masters.

Wyróżnienia osobom zasłużonym dla Lublina i Bronowic w imieniu prezydenta Krzysztofa Żuka wręczył Artur Szymczyk, wiceprezydent odpowiadający w Ratuszu za rozwój miasta i inwestycje

Zespół Masters zaprosił uczestników gali do tanecznej zabawy

Zanim na scenie pojawiły się gwiazdy organizatorzy gali: Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina - Bronowice, Rada i Zarząd Dzielnicy, a także parafia pod wezwaniem Świętego Krzyża wyróżniły osoby zasłużone dla bronowickiej społeczności. Na wniosek SKML-B prezydent Lublina **Krzysztof Żuk** przyznał Medal Zasłużony dla Miasta Lublina proboszczowi parafii pod wezwaniem Św. Krzyża ks. dr **Marianowi Dumie**. Wyróżnienie w imieniu prezydenta Żuka wręczył **Artur Szymczyk**, wiceprezydent odpowiadający w Ratuszu za rozwój miasta i inwestycje.

Medalami Prezydenta Miasta Lublin zostali uhonorowani: **Michał Stefański**, **Dariusz Jabłoński**, **Bogumił Krzyszczak**, a także redaktor naczelny naszej gazety **Piotr Morlewski** i sekretarz „Nowego Tygodnia" **Jerzy Kowalczyk**.

Serdecznie dziękujemy! **LK**

Od wczoraj jeszcze luźniej, a szczepienia również dla 12-latków

Tłumy spragnionych normalności

Długi czerwcowy weekend i ładna pogoda pokazał, że już mało kto przejmuje się koronawirusem. Turystyczne miejscowości i lokale gastronomiczne pękały w szwach, a o limitach i zachowaniu dystansu nie było mowy. Tysiące Polaków, korzystając z wyjątkowo atrakcyjnych okazji last minute, wyleciało do Grecji, czy na Minorkę. Życiem, po raz pierwszy od wielu miesięcy, tętnił również lubelski deptak i Starówka.

Spadająca liczba zakażeń (w ubiegłym tygodniu dzienna średnia zmalała do 450) i poprawiająca się sytuacja w szpitalach (liczba zajętych łóżek covidowych spadła do niecałych 4 tys., a respiratorów do niespełna 500) sprawiła, że jeszcze przez Bożym Ciałem rząd ogłosił kolejne poluzowania. Tak jak przewidywaliśmy, od 6 czerwca zwiększony został limit gości weselnych – do 150, znowu można organizować targi i konferencje, w formule stacjonarnej, z limitem 1 osoby na 15 m2, a obłożenie w transporcie zbiorowym zwiększone zostało do 75%. Ponownie otwarte mogą być sale zabaw dla dzieci z limitem 1 os. na 15 m2. Wciąż zamknięte pozostają tylko dyskoteki. Jeśli sytuacja epidemiczna nie pogorszy się prawdopodobnie zostaną otwarte po 25 czerwca. Nadzieję na to dają szczepienia. Przynajmniej jedną dawką zaszczepionych jest już ponad 14,5 mln Polaków, a przeszło 8,1 mln jest w pełni zaszczepionych. Od dziś rejestrować się na szczepienia (tylko preparatem Pfizer/BioNTech) mogą 12-15-latkowie.

Z UCC na wakacje

Od 1 czerwca w Polsce jest już dostępny Unijny Certyfikat COVID (UCC), z którym można swobodnie poruszać się po wszystkich krajach UE. Certyfikat ma postać kodu QR, który jest dostępny w Internetowym Koncie Pacjenta (pacjent.gov.pl) lub wydruku. Certyfikat będzie wydawany po każdej dawce szczepienia, natomiast jego uznawanie jest zróżnicowane, w zależności od kraju. W Polsce i wielu państwach członkowskich certyfikat z tytułu szczepienia jest uznawany po 14 dniach od zakończenia cyklu szczepień, a w przypadku ozdrowieńców od 11 do 180 dnia od uzyskania pozytywnego wyniku testu PCR. UCC otrzymają również osoby, które miały negatywny wynik testu na obecność koronawirusa (tak PCR, jak i antygenowy), jednak w tym przypadku czas ważności certyfikatu to 48 godz. Certyfikat jest wystawiany automatycznie na Internetowym Koncie Pacjenta (IKP), ale ma być również dostępny w formie wydruku papierowego w punkcie szczepień, po zabiegu. Jeśli jesteś ozdrowieńcem lub wynik twojego testu na obecność koronawirusa jest negatywny, to można też poprosić o wydruk certyfikatu lekarza lub pielęgniarkę podstawowej opieki zdrowotnej. Musimy pamiętać, że Unijny Certyfikat COVID nie jest dokumentem podróży i nie zastąpi paszportu czy dowodu osobistego, ale posiadanie go może być warunkiem wjazdu na teren danego państwa, czy ośrodka wczasowego, wejścia na pokład samolotu, do pociągu, autokaru, czy na prom. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 875 136 (o 3 186), zgonów do 74 164 (o 414), wyleczonych do 2 645 150 (o 6,9 tys.), a wykonanych szczepień do 22 025 871 (o 2 217 916). W woj. lubelskim przybyło 207 zakażonych (od początku 126 410), a 32 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 401). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 413, w W. Brytanii – 5 651, Niemczech – 2 249, Włoszech - 2 434, Francji - 6 953. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 173 mln. Ponad 3,72 mln osób z Covid-19 zmarło, a 110,7 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 6 czerwca

Kronika kryminalna

Zawiany pan młody

Pijany wiózł dziecko i śpieszył się na własny ślub. W sobotę przed południem na skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II i Krochmalnej doszło do kolizji citroena i opla. Jak się okazało kierowca pierwszego z aut miał ponad promil alkoholu w organizmie. Przewoził autem dziecko. Tłumaczył, że jechał po kwiaty, bo po południu miał zaplanowany ślub. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna.

Niebezpieczny łuk

Około godz. 14 w sobotę młoda kobieta kierująca mercedesem, straciła panowanie nad pojazdem na łuku drogi w Osmolicach. Auto dachowało, karoseria została poważnie sprasowana. To cud, że uczestniczka wypadku nie odniosła poważniejszych obrażeń.

Dostawczak w słupie ognia

Około godz. 17 w minioną sobotę słup ognia ogarnął dostawczaka zaparkowanego w pobliżu ul. Grygowej i Metalurgicznej. Auto stało tam od kilku miesięcy, wypełnione tekturami, z powybijanymi szybami. Strażacy ugasili pożar w kilka minut, aut jednak uległo kompletnemu zniszczeniu.

FOT.LUBLIN112

Wyrzucała meble

Do szpitala odwieziono właścicielkę mieszkania, która w minioną środę wieczorem wyrzucała meble przez okno w jednym z wieżowców na Bronowicach. Policję powiadomili zaniepokojeni mieszkańcy. Interweniujący na miejscu funkcjonariusze stwierdzili, że stan zdrowia kobiety wymaga pomocy medycznej. **(I)**

Byli marszałkowie (od lewej): Krzysztof Hetman, Krzysztof Grabczuk, Sławomir Sosnowski i Arkadiusz Bratkowski są zbulwersowani przedstawionym podsumowaniem 2,5 -letnich rządów Zarządu Województwa złożonego z polityków Zjednoczonej Prawicy

Byli marszałkowie zarzucają Jarosławowi Stawiarskiemu i kierowanemu przez niego Zarządowi Województwa przypisywanie sobie zasług poprzedników

Dość kłamstw i manipulacji!

Tymi mocnymi słowami odnieśli się do podsumowania 2,5 roku rządów Zjednoczonej Prawicy w regionie, które w poprzednim tygodniu zaprezentował marszałek Jarosław Stawiarski, byli włodarze województwa z PSL i Platformy Obywatelskiej. - Czas skończyć propagandę rzekomych sukcesów obecnego Zarządu Województwa Lubelskiego i przedstawić fakty - grzmiał exmarszałek Sławomir Sosnowski.

– Nie możemy pozostać obojętni wobec tego co usłyszeliśmy, tych tanich chwytów reklamowych – mówił podczas wtorkowego briefingu prasowego **Sławomir Sosnowski**, marszałek województwa w latach 2014-2018, a obecnie radny sejmiku i przypomniał, że jeśli chodzi o infrastrukturę drogową to wszystkie inwestycje, które zostały zaprezentowane w podsumowaniu **Jarosława Stawiarskiego** i Zarządu Zjednoczonej Prawicy zapoczątkowane zostały za czasów poprzedniej koalicji PSL-PO. Sosnowski hipokryzją nazwał zachowanie obecnie rządzących, którzy chwalą się drogą wojewódzką 81, a głosowali przeciwko tej inwestycji, czy mówienie, że poprzednie zarządy nie zbudowały żadnej obwodnicy. – A obwodnica Chodla, Bełżyc, Poniatowej? – pytał Sosnowski i dodał, że obwodnica Stężycy też była zaprogramowana przez poprzedni zarząd.

Suchej nitki na obecnym Zarządzie Województwa nie zostawił także **Krzysztof Hetman**, który zanim objął mandat europosła był marszałkiem przed Sosnowskim. - Wyjdźcie z piaskownicy, dorośnijcie, bądźcie poważni i przede wszystkim szanujcie ludzi. I nie kłamcie - mówił. O przypisywaniu sobie przez obecne władze województwa sukcesów poprzedników, mówił również Krzysztof Grabczuk, który w zarządzie województwa zasiadał 12 lat, pełniąc funkcję marszałka, a także wicemarszałka. – To, że ktoś pojedzie i przetnie wstęgę, a przy okazji zje dobry obiad, nie oznacza, że uczestniczył w tej inwestycji. Czekam z utęsknieniem, kiedy obecny zarząd województwa pokaże swoje własne inwestycje, a nie będzie pokazywał nasze – mówił **Krzysztof Grabczuk**, obecnie poseł RP. **KL**

90-latek wsiadł do auta po lekach i dużej dawce alkoholu

Beznadziejny wyczyn dziadka

Aż 1,5 promila alkoholu miał w organizmie 90-latek, który wjechał swoim oplem Agila do przydrożnego rowu. Nic mu się nie stało, ale ze względu na pomieszanie alkoholu z lekami odwieziono go do szpitala.

Auto seniora wpadło do rowu w Zemborzycach Tereszyńskich koło Lublina. Przypadkowi świadkowie, którzy pospieszyli na pomoc starszemu panu, uznali, że może on być pod wpływem alkoholu. – Skierowany na miejsce patrol ustalił, że za kierownicą siedział 90-letni mieszkaniec gminy Piaski. Mężczyzna znajdował się pod widocznym działaniem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie 1,6 promila alkoholu. 90-latek nie odniósł widocznych obrażeń, jednak z uwagi na przyjmowane leki i spożyty alkohol na miejscu pojawiła się karetka pogotowia, która zabrała go do szpitala – informuje komisarz **Kami Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – Mężczyzna niebawem usłyszy zarzuty. Za to przestępstwo grozi do 2 lat więzienia, wysoka grzywna, zakaz kierowania pojazdami. **(I)**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

1.05.2021 r. Małgorzata Nieoczym-Osta
23.05.2021 r. Janina Czasnojć, 70 lat
24.05.2021 r. Adam Bolechowski, 68 lat
25.05.2021 r. Joanna Kosiewska, 82 lata
26.05.2021 r. Czesława Adamiak z d. Grykałkowska, 87 lat
26.05.2021 r. Mariusz Kaszuba, 36 lat
26.05.2021r. Danuta Kozyra z d. Sfół, 86 lat
27.05.2021 r. Jan Błoński, 70 lat
27.05.2021 r. Janina Nejkauf, 83 lata
28.05.2021 r. Albin Goljanek, 87 lat
28.05.2021 r. Janina Mela z d. Leszczyńska, 89 lat
28.05.2021 r. Bożenna Ragan, 75 lat
28.05.2021 r. Zbigniew Szmidt, 72 lata
28.05.2021 r. Helena Tchórzewska z d. Głowacka, 69 lat
29.05.2021 r. Robert Janiuk, 61 lat
29.05.2021 r. Zbigniew Pocek, 69 lat
30.05.2021 r. Andrzej Klewek, 66 lat
30.05.2021 r. Róża Sternik, 90 lat
30.05.2021 r. Stanisław Wierzbiński, 57 lat
31.05.2021 r. Anna Gutowska, 86 lat
31.05.2021 r. Danuta Guz, 86 lat
31.05.2021 r. Irena Janina Jawiarczyk z d. Lejman, 72 lat
31.05.2021 r. Paweł Siemczuk, 37 lat

ŚWIDNIK

24.05.2021 r. Krzysztof Kudelski, 72 lata
27.05.2021 r. Teresa Barbara Wińska z d. Lalka, 63 lata
28.05.2021 r. Zbigniew Kukier, 79 lat
29.05.2021 r. Henryk Borawski, 87 lat
30.05.2021 r. Mieczysław Maciejczyk, 89 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią ulicami Lublina przeszła tradycyjna procesja do czterech ołtarzy

Nie może bowiem kochać Boga ten, który nie miłuje człowieka – nawoływał arcybiskup Stanisław Budzik

Eucharystia wzywa nas do budowania wspólnoty miłości

Lublinianie i świdniczanie tłumnie wzięli udział w uroczystościach Bożego Ciała. Główna msza św. odbyła się na placu przed Archikatedrą Lubelską, skąd wyruszyła tradycyjna miejska procesja do czterech ołtarzy – w tym roku po nieco krótszej trasie.

- Eucharystia to sakrament jedności i miłości, wzywa nas, byśmy otwierali się na wszystkich ludzi, tak aby kościół stał się domem i szkołą tej wspólnoty, która nie buduje na poglądach politycznych, na interesach ekonomicznych, ale na głębokiej wspólnocie jaką my wszyscy stanowimy. Wychodzimy na ulice naszego miasta, bo wiemy, że Eucharystia tworzy Kościół – mówił arcybiskup **Stanisław Budzik**, metropolita lubelski.

Tegoroczna trasa głównej miejskiej procesji wiodła ulicami: Królewską, Prymasa Stefana Wyszyńskiego, Bernardyńską, przez plac Wolności, i dalej ul. Wróblewskiego, Krakowskim Przedmieściem, Królewską na plac Katedralny. Ołtarze usytuowane były przy: Seminarium Duchownym, kościele pw. Nawrócenia św. Pawła, kościele pw. Świętego Ducha oraz przy kościele pw. św. Piotra.

- Dla mnie to jedno z najważniejszych świąt w roku. Widzę, że wielu ludzi przeżywa je podobnie. Zamanifestowanie swojej wiary daje mi wiele sił na późniejszy czas – mówiła pani Ewa, która uczestniczyła w uroczystościach Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej razem ze swoją 11-letnią córką Natalką.

Arcybiskup Stanisław Budzik napominał wiernych, że uczta eucharystyczna powinna znaleźć kontynuację potem w życiu codziennym, w świecie, w którym żyjemy. Jest wyzwaniem do miłości Boga, wyrażonej również w miłości do bliźnich, którzy utracili sens, którzy są głodni, którzy ledwo wiążą koniec z końcem. „Nie może bowiem kochać Boga ten, który nie miłuje człowieka" – podkreślał metropolita lubelski, który przewodniczył głównym uroczystościom 3 czerwca.

Procesje z udziałem licznych wiernych odbyły się również w wielu parafiach w Lublinie i Świdniku. **LT**

Malowanie i olejowanie nowej kładki do Parku Ludowego obowiązkowe co roku

Nie wystarczy wybudować. Trzeba jeszcze konserwować

Okazuje się, że imponująca, nowoczesna przeprawa dla pieszych i rowerzystów nad Bystrzycą, powstała w ramach zakończonej niedawno rewitalizacji Parku Ludowego, będzie co roku kosztowała miejski budżet ponad 20 tys. zł. Chodzi o wydatki związane z obowiązkową konserwacją obiektu.

O ile położoną nieopodal starą kładkę, konserwuje się i maluje co kilka lat (o tym, że przydałoby się to również w tym roku pisaliśmy przed kilkoma tygodniami – przyp. aut.), to w przypadku nowej, trzeba to będzie robić co roku. A nie będzie to tanie. Z takimi wydatkiem miasto musi się zmierzyć już teraz, chociaż obiekt jest objęty gwarancją. Co więcej, zaniechanie tych działań mogłoby skutkować całkowitą jej utratą.

– Niezbędne prace utrzymaniowe będą polegały na zakonserwowaniu poszycia obiektów kładki pieszo-rowerowej oraz drewnianych zejść za pomocą preparatu z olejem lnianym chroniącym przed wilgocią. Działania o tym charakterze będą prowadzone co roku w ramach bieżącego utrzymania obiektu. Są one niezbędne, by utrzymać gwarancję udzieloną przez wykonawcę – przyznaje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Urzędnicy rozstrzygnęli ostatnio przetarg na wskazane usługi konserwacyjne w 2021 roku. Wygrała lubelska spółka BODEN, która za ich wykonanie otrzyma ponad 25 tysięcy złotych. Ma to zrobić do 20 czerwca.

Marek Kościuk

Konserwacja kładki i zejść nad rzekę będzie kosztowała co roku ponad 25 tys. zł

Plac Zamkowy i Kowalska znów wypełniły się starociami, antykami i ich miłośnikami

Starocia znów ożywiły starówkę

Po epidemicznej przerwie na Stare Miasto w Lublinie wrócił targ staroci. O tym jak bardzo go brakowało świadczyła frekwencja zarówno po stronie sprzedających, jak i kupujących oraz zwykłych „oglądaczy".

Lubelska giełda staroci, odbywająca się w ostatnią niedzielę miesiąca, to jedno z najbardziej popularnych wydarzeń tego typu w województwie lubelskim. W tym roku w Lublinie zaplanowano 10 imprez, ale marcowa i kwietniowa zostały odwołane, ze względu na epidemię koronawirusa. W sprawie, by zarządzający placem Zamkowym ZDiM, pozwolił na organizację giełdy w maju, interweniowali radni **Marcin Jakóbczyk** (PiS) i **Marcin Nowak** (klub prezydenta Żuka). Apel radnych został wysłuchany. – Wniosek organizatorów o zajęcie pasa drogowego w związku z organizacją w maju giełdy staroci został rozpatrzony pozytywnie – poinformował **Artur Szymczyk,** zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Impreza odbyła się w niedzielę, 30 maja. Frekwencja dopisała. **TN**

Dotąd nie udało się to żadnemu inwestorowi. Jak będzie tym razem?

Nad Czechówką wyrosną wieżowce?

Kolejny inwestor chce skorzystać z ustawy „lex deweloper" i budować mieszkalne wieżowce w miejscu, nieprzewidzianym na to w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego. Wniosek dotyczy trzech budynków z 130 mieszkaniami, które miałyby stanąć w pobliżu rzeki Czechówki, u zbiegu al. Solidarności z ul. Dolną 3 Maja, gdzie dziś znajduje się parking i komis samochodowy.

– Wniosek, złożony przez TK Finans Tomasz Księżopolski, dotyczy budowy trzech budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz ze wspólnym garażem podziemnym i usługami w parterach oraz infrastrukturą techniczną, drogą wewnętrzną i miejscami parkingowymi oraz inwestycji towarzyszącej polegającej na urządzeniu terenów rekreacji i zieleni urządzonej, przebudowie sieci uzbrojenia terenu: kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej, kanału deszczowego, sieci elektrycznej oświetleniowej i sieci wodociągowej przy ul. Dolnej 3 Maja w Lublinie – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta.

Wizualizacja planowanej inwestycji

Inwestor przekonuje, że planowana przez niego budowa nie będzie miała negatywnego wpływu na okolicę. Nowe obiekty nie byłyby bowiem wyższe od tych już istniejących w sąsiedztwie, a zabudowa ominęłaby dolinę rzeki Czechówki i sąsiedni teren zaliczony do Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych. Przez nie mógłby zostać wytyczony jedynie dojazd do przyszłych bloków. Usługi, które mogłyby być otwarte na parterach budynków miałyby zaś charakter nieuciążliwy. Budowa spełniałaby także kryterium odległości od najbliższej szkoły, gdyż wskazywane przez dewelopera działki dzieli zaledwie 600 metrów od Szkoły Podstawowej nr 24 przy ul. Niecałej (w budynku tym mieści się ponadto Przedszkole nr 4).

W swoim wniosku TK Finans Tomasz Księżopolski podkreśla także fakt, że już dziś zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania można wybudować tu bloki mieszkalne, a główna niezgodność polega na tym że chce on budować wyższe obiekty jak dopuszcza plan. Ten określa maksymalną wysokość zabudowy na 15 metrów, podczas gdy dla wnioskowanej inwestycji wskazywane jest 21 metrów.

Dotąd już kilku deweloperów chciało realizować inwestycje w Lublinie korzystając z tzw. ustawy „lex deweloper". Jak dotąd żadnemu się to nie udało, bo wyrażenia zgody odmawiała rada miasta. Jak będzie tym razem? Radni podejmą decyzję na jednej z najbliższych sesji. **Marek Kościuk**

Mieliśmy rację. Na Obywatelskiej trzeba płacić, a z falstartu podstrefy D cieszą się kierowcy, którzy przez pierwszy tydzień czerwca w wielu miejscach nie musieli jeszcze płacić za parkowanie

Miasto liczy straty, kierowcy się... cieszą

Parkomaty przy ul. Jaczewskiego pojawiły się dopiero pod koniec ubiegłego tygodnia. Na ulicy Obywatelskiej, która też jest w strefie, stosowne oznakowanie dopiero się pojawi

1 czerwca weszła w życie uchwała Rady Miasta Lublin o powiększeniu strefy płatnego parkowania o nową podstrefę D. Od ubiegłego wtorku za parkowanie powinniśmy zapłacić przy Al. Zygmuntowskich i al. Piłsudskiego oraz ulicach: Ruskiej, Nadstawnej, Targowej, Nowym Placu Targowym, Biernackiego, Probostwie, Sierocej, Obywatelskiej, Jaczewskiego, Lubartowskiej, Szkolnej i Czwartek. W większości miejsc kierowcy jednak nie zapłacili ani grosza, bo miasto nie zdążyło wykonać stosownego oznakowania, a także uruchomić parkomatów.

Wątpliwości, czy strefa ruszy na czas wyrażaliśmy już w poprzednim wydaniu „Nowego Tygodnia", informując że na kilkadziesiąt godzin przed uruchomieniem podstrefy D w wielu miejscach nie ma żadnej informacji, żadnych oznakowań i parkomatów. Nasze obawy potwierdziły się. – Nie wszędzie udało się wykonać oznakowanie poziome i pionowe w ramach podstrefy D – przyznaje **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy MPK Lublin, miejskiej spółki która odpowiada za wytyczenie strefy. - Zawiniła po pierwsze pogoda, która niejednokrotnie uniemożliwiała wykonanie tego typu prac, a po drugie – w wielu przypadkach miejsca parkingowe były blokowane przez parkujące samochody, a trudno było zlokalizować właściciela – dodaje W. Opasiak i zapewnia, że najszybciej jak to tylko możliwe, te braki zostaną uzupełnione.

W piątek, 4 czerwca pełne oznakowanie – poziome i pionowe – zostało wykonane na ul. Biernackiego, Sierocej, Lubartowskiej, Jaczewskiego i Szkolnej. Z kolei oznakowanie poziome (wytyczenie miejsc parkingowych) wykonano na Al. Zygmuntowskich i Piłsudskiego oraz ul. Ruskiej, Nadstawnej, Targowej, Nowy Plac Targowy. w– Tu znaki uzupełniane są cały czas. Na pozostałych ulicach trwają jeszcze prace – mówiła tygodnikowi w piątkowe południe Weronika Opasiak.

Opóźnienie w wyznaczaniu strefy to okoliczność, z której cieszą się kierowcy, bo póki nie zostaną wykonane wszystkie prace, za parkowanie nie muszą płacić.

A co w przypadku osób, które zakupiły abonament od 1 czerwca? - Sprawdzamy możliwości wydłużenia czasu jego obowiązywania o liczbę dni, kiedy strefa nie działała w pełni. Postaramy się znaleźć takie rozwiązanie, które zrekompensuje zaistniałą sytuację. Oczywiście wstrzymaliśmy sprzedaż abonamentów, a parkomaty – gdzie nie ma pełnego oznakowania – zostały wyłączone, a opłaty nie są pobierane – informuje Weronika Opasiak.

Na terenie podstrefy „D" ustawionych zostało 25 parkomatów, które będzie obsługiwać 5 kontrolerów.

Działa też Biuro Strefy Płatnego Parkowania. Punkt ruszył w poniedziałek, 24 maja br. przy ul. Lubartowskiej 72A. Jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-18:30.

Co z Obywatelską?

We wtorek do redakcji zadzwonił nasz Czytelnik z pytaniem, czy za parkowanie przy ul. Obywatelskiej także trzeba płacić? – Wymieniliście ulicę Obywatelską w swoim artykule, tymczasem miasto w komunikacie na swojej stronie internetowej nie podało tej ulicy, z kolei pani w Zarządzie Dróg i Mostów, do której się dodzwoniłem poinformowała mnie, że ulica nie jest wymieniona w wykazie, więc opłat nie trzeba wnosić. To jak to jest? – pytał pan Roman.

Tymczasem w uchwale Rady Miasta Lublin z 15 października 2020 roku rozszerzającą strefę płatnego parkowania i ustalającą granice poszczególnych stref, w tym podstrefy D znajduje się następujący zapis: „W ramach strefy płatnego parkowania wydzielona została podstrefa D, której obszar ograniczają ulice: Tysiąclecia - bez tej ulicy (od Unii Lubelskiej do Lubartowskiej) Solidarności - bez tej ulicy (od Lubartowskiej do Prusa), Prusa - bez tej ulicy, Jaczewskiego, Obywatelska, Unicka - bez tej ulicy, Podzamcze - bez tej ulicy, Lwowska - bez tej ulicy (od Podzamcze do ronda imienia Romana Dmowskiego) oraz rzeka Bystrzyca (od Piłsudskiego do Unii Lubelskiej), Unii Lubelskiej (od mostu na rzece Bystrzycy do Zygmuntowskich), Zygmuntowskie, Piłsudskiego (od Zygmuntowskich do mostu na rzece Bystrzycy)." Z przytoczonego dokumentu jasno wynika, że ulica Obywatelska z kilkunastoma miejscami postojowymi jest ulicą graniczną podstrefy D i zaliczona została do podstrefy, tak jak choćby Jaczewskiego. Zresztą dobrze widać to także na mapie dołączonej do uchwały. Po tym jak skierowaliśmy do magistratu pytanie naszego Czytelnika, jak to w końcu jest z ulicą Obywatelską, w piątek pojawiła się ona w komunikacie miasta jako ulica objęta strefą. **BS**

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców za 2020 rok (cz. 4)

Zaglądamy do portfeli radnych

Zdzisław Drozd i Piotr Gawryszczak mają pokaźne oszczędności, w przeciwieństwie do Piotra Chodunia i Roberta Derewendy, którzy odłożyli zaledwie „parę groszy". Prezentujemy oświadczenia majątkowe kolejnych lubelskich radnych.

Piotr Choduń (klub radnych Krzysztofa Żuka) zaoszczędził 5,5 tys. zł. Ma też 32 tysiące złotych na IKZE – dobrowolnym funduszu emerytalnym PZU, a prawie tysiąc dolarów na subfunduszu zrównoważonego rynku amerykańskiego w Pekao. Jest właścicielem domu o powierzchni 147 metrów kwadratowych (wartość 420 tys. zł) oraz działki budowlanej o powierzchni prawie 5 arów (wartość 150 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił 31 tysięcy złotych na umowie zleceniu (jest nauczycielem w Zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego), pobrał też 31 tysięcy złotych diety radnego. Jeździ Fordem Focusem z 2006 roku oraz Hyundaiem ix20 z 2012 roku. Spłaca 24 tysiące złotych pożyczki w Międzyzakładowej Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej (termin spłaty upływa w grudniu 2022 roku).

Elżbieta Dados (klub K. Żuka) zaoszczędziła 80 tysięcy złotych, 6 tysięcy euro i prawie 6 tysięcy dolarów. Ma dom o powierzchni 78 metrów kwadratowych (wartość 170 tysięcy złotych), a także mieszkanie w stanie surowym o powierzchni prawie 50 metrów kwadratowych (wartość 238,5 tys. zł). Jest także właścicielką miejsca postojowego o powierzchni niemal 13 metrów kwadratowych, a także piwnic (łączna wartość wspomnianych nieruchomości to 35 tysięcy złotych). W ubiegłym roku pobrała prawie 31 tysięcy złotych emerytury i niemal 31,5 tys. złotych diety radnego. Ponad 6 tysięcy złotych zarobiła za pracę w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, a ponad tysiąc zł na umowie o dzieło. Jeździ Volkswagenem Golfem z 2012 roku oraz Mercedesem E-Class z 2009 r. Nie ma kredytów.

Robert Derewenda (Prawo i Sprawiedliwość) zgromadził prawie 6 tysięcy złotych oszczędności. Ma papiery wartościowe m.in. Enei i Energi na łączną kwotę niemal 49 tysięcy złotych, mieszkanie o wartości 350 tysięcy złotych, a także obciążone hipoteką mieszkanie o powierzchni 80 metrów kwadratowych i wartości 550 tysięcy złotych. Ma też „inną nieruchomość" (prawdopodobne chodzi o piwnicę) o powierzchni 12 metrów kwadratowych i wartości 16 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił ponad 101 tysięcy złotych ze stosunku pracy (jest zatrudniony na stanowisku asystenta na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, jako nauczyciel w Prywatnym Liceum im. Królowej Jadwigi, pełni też funkcję dyrektora Instytutu im. Ks. Franciszka Blachnickiego), prawie 31 tysięcy złotych z tytułu „działalności wykonywanej osobiście", ponad tysiąc złotych ze sprzedaży akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych, ponad 14 tysięcy zł z najmu, a prawie 0,5 tys. zł z praw autorskich. Pobrał 32 tysiące złotych diety radnego, wykazał również dochód z renty w wysokości 17 tysięcy złotych. Jeździ Audi A4 z 2011 roku. Spłaca kredyt hipoteczny w Banku ING. Do spłaty zostało 182 tysiące złotych.

Zdzisław Drozd (PiS) zaoszczędził 257 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 57 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych) i mieszkanie o powierzchni 46 metrów kwadratowych (wartość 250 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił 67 tysięcy złotych na etacie w Szkole Podstawowej numer 31, gdzie jest nauczycielem. Pobrał 60 tysięcy złotych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, 32 tysiące złotych diety radnego, a prawie 3 tysiące zł zarobił na umowie zleceniu. Jeździ Skodą Octavią z 2012 roku o wartości 20 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Piotr Gawryszczak (PiS) zaoszczędził ponad 198 tysięcy złotych i 5 tysięcy funtów. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 192 metrów kwadratowych (wartość 360 tysięcy złotych). Jest współwłaścicielem działki budowlanej o powierzchni ponad 3 arów (wartość ponad 46 tysięcy złotych), ma udział w działce rolnej o powierzchni 28 arów (wartość 40 tysięcy złotych) oraz w działce rolnej o powierzchni 28 arów (wartość 4 tysiące złotych). Prowadzi firmę Sigillum, zajmującą się m.in. wydawaniem książek. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu ponad 24 tysiące złotych przychodu, lecz tylko 300 złotych dochodu. Ma 6 akcji w spółce Navigator International. W ubiegłym roku zarobił 132 tysiące złotych w Ochotniczych Hufcach Pracy, gdzie jest komendantem wojewódzkim. Pobrał ponad 32 tysiące złotych diety radnego. Jeździ Toyotą Avensis z 2007 roku, Renault Megane z 2009 roku oraz Hondą CRV z 2015 roku. Spłaca ponad 41 tysięcy złotych kredytu na zakup mieszkania w Pekao S.A oraz prawie 39 tysięcy złotych pożyczki remontowej w OHP.

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze Nowego Tygodnia. opr. **TN**

Stopniał klub PiS w radzie miasta

Wykluczenia i awanse

Stanisław Brzozowski nie jest już członkiem klubu radnych PiS Rady Miasta Lublin, a Dariusz Sadowski zastąpił Annę Ryfkę na stanowisku przewodniczącego klubu radnych prezydenta Krzysztofa Żuka. Awans, w tym przypadku zawodowy, spotkał również Piotra Bresia (PiS).

Wykluczenie Brzozowskiego z klubu radnych PiS, to konsekwencja wcześniejszego pozbawiania go partyjnej legitymacji. **Stanisław Brzozowski,** należący do tzw. koronasceptyków, stracił ją za otwarte krytykowanie działania rządu w walce z pandemią i utrzymywanie tygodniami w pełnej gotowości szpitala tymczasowego (miało to miejsce przed nadejściem trzeciej fali). Brzozowski był związany z PiS od 11 lat. Dwukrotnie startując z listy tego komitetu zdobywał mandat radnego i zawsze był jednym z najaktywniejszych lubelskich rajców. Brzozowski będzie teraz radnym niezależnym. Tym samym klub PiS stopniał z 12 do 11 członków, przy mającym 19 członków w radzie koalicyjnym klubie prezydenta **Krzysztofa Żuka**. Ale w nim w maju też zaszły zmiany. Na stanowisku przewodniczącego klubu **Annę Ryfkę** (KO) zastąpił **Dariusz Sadowski** (Lewica). Nastąpiło to zgodnie z koalicyjnymi ustaleniami, że stanowisko przewodniczącego klubu będzie rotacyjne.

Z kolei radny **Piotr Breś** awansował zawodowo. Samorządowiec, prowadzący działalność gospodarczą w branży gastronomicznej, został p.o. dyrektora lubelskiego oddziału Totalizatora Sportowego. **BR**

Wiemy już, ile będzie finalnie kosztował remont ZSE przy Bernardyńskiej

Vetterów pięknieje dużo drożej i dłużej

Ponad 15,6 mln złotych pochłonie ostatecznie przebudowa budynku ZSE im. Vetterów przy ul. Bernardyńskiej w Lublinie, która potrwa do lipca br. To ponad 3,6 mln więcej i 9 miesięcy dłużej niż wynikało z rozstrzygnięcia pierwszego przetargu. – Kiedy po wakacjach uczniowie i nauczyciele wrócą do szkoły, będą pod wrażeniem – zapewniają za to urzędnicy.

Generalny remont, a w zasadzie gruntowna przebudowa, ponad stuletniego zabytkowego gmachu szkoły Vetterów i dostosowanie go do obecnie obowiązujących standardów i przepisów przeciwpożarowych był wyczekiwany od lat. Miastu udało się na ten cel pozyskać 3,7 mln zł unijnego dofinansowania i w 2019 roku ogłosić przetarg na wykonanie prac. Najtańszą ofertę, z ceną blisko 12 mln zł, złożyła lubelska firma Edach. Do zrobienia i wymiany w budynku było niemal wszystko: począwszy od konstrukcji dachu, poprzez sieci elektryczne, teletechniczne, wentylacyjne, wodociągowe, kanalizacyjne, instalację ciepłowniczą wraz z podpięciem jej do miejskiej sieci, podłogi, tynki z zachowaniem wszystkich zabytkowych elementów dekoracyjnych. Jedna z dwóch sal gimnastycznych, ta z poziomu niskiego parteru, miała zmienić się na aulę dydaktyczną dla ok. 70 osób, budynek miał zostać przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych poprzez m.in. budowę wewnętrznych pochylni oraz nowy układ dojść, a wszystkie elementy łatwopalne miały być zaimpregnowane przeciwpożarowo. Niezmieniona, choć odnowiona miała pozostać tylko charakterystyczna fasada szkoły zbudowanej z czerwonej cegły z zachowaniem istniejącego układu okien i drzwi i ich wielkości. Nad wszystkimi pracami czuwać miał konserwator zabytków.

Choć zakres prac był imponujący, po ich rozpoczęciu, szybko okazało się, że trzeba będzie wykonać dodatkowe, które podwyższą koszty inwestycji. – W wyniku prowadzonych prac okazało się, że remontu wymaga również część stropów. Problem dotyczy części budynku od strony południowej, gdzie usytuowane są piony pomieszczeń sanitarnych. W związku z tym prowadzone jest obecnie postępowanie w celu wyłonienia projektanta dla tego zadania – informowała w grudniu 2019 roku **Monika Głazik** z biura prasowego Ratusza, dodając, że naprawa stropów nie powinna przedłużyć samego remontu, którego zakończenie zaplanowano na październik 2020 roku.

Dodatkowe roboty związane z wymianą stropów i posadzek podrożyły remont o blisko 1 mln zł, ale to nie był koniec nieprzewidzianych robót i wydatków, które wyszły na jaw już w trakcie inwestycji. Na kolejne, związane m.in. z adaptacją poddasza na pomieszczenia dydaktyczne, trzeba było wyłożyć następne 2 mln zł, a termin zakończenia inwestycji jesienią 2020 roku okazał się nierealny. W ubiegłym miesiącu postęp prac osobiście sprawdzał prezydent **Krzysztof Żuk**. Jak informował miejski portal, prezydent był pod dużym wrażeniem tego, co zobaczył. Wewnątrz trwały zaawansowane prace wykończeniowe. Większość pomieszczeń była już pomalowana i była wyposażona w nowy osprzęt elektryczny, dobiegało końca cyklinowanie i lakierownie nowo położonych dębowych parkietów, w łazienkach rozpoczynał się tzw. biały montaż, a na ukończeniu były również prace na poddaszu. – Obecnie rozpoczynamy ostatni etap prac. Ich efekty są najbardziej zauważalne i dają ogromną satysfakcję, tym bardziej, że jak wielokrotnie podkreślaliśmy, przebudowa takich zabytkowych obiektów niesie ze sobą ryzyko niespodziewanych i trudnych do przewidzenia sytuacji na etapie projektu. Cieszę się, że młodzież we wrześniu podejmie naukę w tak pięknie odnowionej placówce – komentował to, co zobaczył prezydent Żuk.

Odnowiona fasada szkoły to tylko przedsmak zmian jakie zaszły wewnątrz budynku

Władze miasta, mimo że koszty remontu w stosunku do początkowo zakontraktowanych wzrosły o przeszło 3 mln zł postanowiły jeszcze go rozszerzyć. – Ze względu na stan techniczny drzwi wewnętrznych i zewnętrznych w budynku, za zgodą konserwatora zabytków, została podjęta decyzja o ich wymianie, co pierwotnie nie było planowane. Na wykonanie tego zadania, z terminem do 15 lipca, zostało ogłoszone postępowania przetargowe. W związku z tym również zakończenia wszystkich robót przez generalnego wykonawcę - Edach sp. z o. o. został wydłużony do lipca – wyjaśniała na początku ubiegłego miesiąca Monika Głazik z UM Lublin. – Jeśli chodzi o koszty, to na tę chwilę całkowita wartość przebudowy ZSE im. Vetterów wynosi 15 mln 958 tys. zł, z czego roboty budowlane to koszt 15 mln 191 tys. zł. Do tej kwoty doliczyć trzeba będzie koszty wymiany stolarki drzwiowej, która będzie znana po rozstrzygnięciu przetargu.

Stało się to przed tygodniem. Z trzech ofert na realizację tego kontraktu miasto wybrało najtańszą, złożoną rzez firmę PIKREM Piotr Kańczugowski z Lublina, z ceną 419 502,64 zł. Tym samym koszt prac budowlanych w ZSE Vetterów wzrósł do 15 mln 610 tys. zł. Efekt ma być olśniewający. **ZM**

Trwają wybory „Drzewa roku"

Klikajmy na lubelski dąb

Na początku roku pisaliśmy o wyjątkowym drzewie, jakim jest dąb szypułkowy rosnący w pasie zieleni ul. Bohaterów Monte Cassino. Lubelski okaz został wówczas zakwalifikowany jako pierwsze w historii drzewo „Koziego Grodu" do ogólnopolskiego konkursu na drzewo roku. Właśnie ruszyło finałowe głosowanie. Lublinianie do dzieła!

– Dąb szypułkowy rosnący przy ul. Bohaterów Monte Cassino obok kładki dla pieszych to okazałe drzewo, z piękną regularną koroną, w dobrej kondycji zdrowotnej, ale też z interesującą historią. Drzewo to jest częścią nie tylko ekosystemu przyrodniczego Lublina, ale również historii i kultury miasta, a także ważnym symbolem dla lokalnej społeczności – mówi **Hanna Pawlikowska,** Miejski Architekt Zieleni.

Nasz kandydat do tytułu liczy sobie niespełna 80 lat i aktualnie znajduje się w trakcie procedury zaliczenia do grona pomników przyrody. Jego czubek sięga wysokości 16 m, a obwód pnia wynosi 186 cm. Dąb jest ciekawym przykładem drzewa zachowanego przy budowie drogi i tym samym zwiększa wartość krajobrazową ulicy. W 2019 roku otrzymał miano jednego ze Skarbów Kultury Przestrzeni Lublina. Głosowanie w konkursie „Drzewo roku" odbywa się za pośrednictwem strony internetowej: www.drzeworoku.pl i potrwa do końca czerwca. – Ubiegłorocznemu zwycięzcy konkursu wystarczyło niewiele ponad 15 tysięcy głosów. Wierzę, że naszych mieszkańców stać na wiele więcej. Podejmijmy wyzwanie i zagłosujmy na swoje drzewo! – zachęca Hanna Pawlikowska. **Marek Kościuk**

Nasz kandydat do tytułu „Drzewo roku"

Na Wieniawie każde nowe miejsce parkingowe jest na wagę złota

WIENIAWA. - Buduje się park and ride na rogatkach, a zapomina o centrum – zauważa przewodniczący Makarczuk

Nie oglądają się na miasto

Nowe miejsca parkingowe powstały przy ulicy Poniatowskiego za dawną siedzibą biblioteki. Inwestycja pochłonęła 50 tysięcy złotych i została sfinansowana z rezerwy celowej Rady Dzielnicy Wieniawa. W planie jest już kolejna – nowe miejsca postojowe zostaną zbudowane na ul. Zuchów.

– W naszej dzielnicy znalezienie wolnego miejsca parkingowego nie jest łatwym zadaniem. Bloki na Wieniawie zazwyczaj pochodzą z PRL-u i mieszkańcy nie mają do dyspozycji parkingów podziemnych. Z kolei miejsca, gdzie można by utworzyć nowe miejsca postojowe w znacznej mierze należą do spółdzielni mieszkaniowych, dlatego sytuacja jest dość skomplikowana – mówi **Tomasz Makarczuk**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Wieniawa. – Tymczasem miasto często buduje na obrzeżach parkingi typu park and ride, a zapomina o centrach miasta. Społecznicy z Wieniawy postanowili wziąć sprawy w swoje ręce. Z rezerwy celowej, czyli puli, jaką każda z 27 lubelskich dzielnic, może przeznaczyć na drobne inwestycje, wydali 50 tysięcy złotych na budowę około 10 miejsc parkingowych przy ulicy Poniatowskiego. Powstały one za dawną siedzibą filii Miejskiej Biblioteki Publicznej. Prace już się zakończyły.

Społecznicy mają w planie budowę kolejnych miejsc parkingowych – tym razem przy ulicy Zuchów, niedaleko Szkoły Podstawowej nr 21 im. Królowej Jadwigi. Zadanie, zgłoszone przez Radę Dzielnicy Wieniawa, znalazło się na liście zwycięskich projektów w ramach Budżetu Obywatelskiego. To nie ostatnie, w najbliższym czasie, zmiany na Wieniawie. Jeszcze latem dzielnicowi radni chcą wyposażyć plac zabaw w wąwozie im. Modest Sękowskiego w zjazd linowy dla dzieci. Zadanie zostanie sfinansowane z rezerwy celowej. **TN**

ŚWIDNIK. Zgłoś swój pomysł...

Zmieniaj Świdnik

Ruszył nabór projektów do kolejnej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Na ciekawe pomysły mieszkańców Ratusz czeka do 20 czerwca.

To już 7 edycja Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Jak informuje **Katarzyna Lis**, naczelnik Wydziału Promocji UM Świdnik, podobnie jak w latach ubiegłych, na pomysły zgłoszone przez świdniczan miasto zamierza przeznaczyć 1 mln zł.

Propozycje projektów należy składać na formularzach, których wzór jest dostępny na stronie internetowej swidnik.budzetobywatelski.org. Należy podać w nich tytuł projektu, lokalizację, opis i uzasadnienie oraz wstępny kosztorys. Do każdego formularza zgłoszeniowego trzeba również dołączyć listę z podpisami przynajmniej 15 mieszkańców, którzy popierają projekt.

Wypełnione projekty można składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Świdnik, w formie elektronicznej poprzez stronę Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego lub przesłać pocztą (decyduje data stempla pocztowego).

Jak zaznaczają urzędnicy, projekty mogą być na każdym etapie modyfikowane oraz wycofywane przez autorów, a każdy mieszkaniec może zgłosić i poprzeć jeden lub więcej pomysłów.

Autorami wniosków mogą być wszyscy świdniczanie, również młodzież, która ukończyła 13 rok życia. Jednak niepełnoletni autorzy wniosków powinni dołączyć do projektu zgodę rodzica/opiekuna.

Termin zgłaszania wniosków mija 20 czerwca. Następnie propozycje mieszkańców przejdą weryfikację. Listę projektów, które zakwalifikują się do głosowania poznamy w połowie sierpnia. Od 17 sierpnia do 19 września wnioskodawcy będą mieli czas na promocję swoich projektów, a głosowanie odbędzie się między 20 września a 4 października. Lista zwycięskich projektów zostanie ogłoszona do 13 października, a pieniądze na ich realizację zostaną zapisane w budżecie miasta na 2022 rok.

(w)

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ŚWIDNIKU

Przed świdnickimi „zebrami" pojawiło się już ponad 70 piktogramów

ŚWIDNIK. Piesi z nowymi przywilejami, ale też zakazami

Piktogramy ku przestrodze

Przed najbardziej uczęszczanymi przejściami dla pieszych w Świdniku pojawiły się piktogramy. Mają przypominać pieszym, aby wchodząc na pasy, nie korzystali ze smartfonów i innych urządzeń elektronicznych, które odwracają ich uwagę od tego, co dzieje się na drodze.

Z dniem 1 czerwca w życie weszła nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym, która - przynajmniej w założeniu - ma zwiększyć ochronę pieszych. Nowe przepisy mówią m.in. o tym, że pieszy znajdujący się na przejściu dla pieszych, a także wchodzący na „zebrę" ma pierwszeństwo przed pojazdem (wyjątkiem jest tramwaj). Zatem kierujący pojazdem zbliżając się do przejścia dla pieszych, będzie zobowiązany zachować szczególną ostrożność i zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu i pieszego na nie wchodzącego, i ustąpić im pierwszeństwa.

Nowe przepisy nakładają obowiązki również na pieszych. Pieszemu przechodzącemu przez przejście zabrania się korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego, w sposób który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji na jezdni, torowisku lub przejściu dla pieszych.

Aby przypomnieć mieszkańcom Świdnika o tych zmianach, które mają chronić zdrowie i życie pieszych, a za których nieprzestrzeganie grozi mandat, w ubiegły poniedziałek, na dzień przed wejściem w życie nowych przepisów, wymalowano specjalne piktogramy. Mają ostrzegać i przypominać pieszym, aby przechodząc przez jezdnię nie wpatrywali się w telefony.

– Piktogramy przypominają o konieczności skoncentrowania się na przechodzeniu przez jezdnię – mówi **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta świdnicki. – Tylko w pierwszym dniu akcji wymalowaliśmy ponad 70 znaków.

Piktogramy pojawiły się w pobliżu wszystkich najczęściej uczęszczanych przejść dla pieszych, zarówno tych przy drogach będących w zarządzie Starostwa Powiatowego oraz drogach miejskich. Akcja została przeprowadzona wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. **(w)**

ŚWIDNIK. Tego jeszcze nie było. Spółdzielcy zaskoczeni

Walne do powtórki

22 czerwca ponownie odbędzie się Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, na którym pod głosowanie poddane zostaną te same uchwały, które odrzucone zostały na walnym, przeprowadzonym 26 maja. Władze spółdzielni tłumaczą, że jest to zgodne z przepisami i wynika z konieczności prawidłowego zabezpieczenia interesów mieszkańców; pozwoli to m.in. zapobiec wzrostom opłat. Zdaniem niektórych spółdzielców, to niedopuszczalne, aby poddawać pod głosowanie te same uchwały i w dodatku straszyć ich podwyżkami.

Walne w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku obyło się 26 maja. Ze względu na pandemię, podobnie jak przed rokiem, władze spółdzielni nie zwołały tradycyjnego zebrania, na którym mogłoby dojść do dyskusji nad głosowanymi uchwałami, ale spółdzielcy w wyznaczonych godzinach odwiedzali biuro spółdzielni i opinię na temat uchwał wyrazili pisemnie, na kartach do głosowania. Frekwencja dopisała. W głosowaniu udział wzięło 485 członków i 131 pełnomocników, czyli w sumie ponad 600 osób.

Wyniki głosowania były olbrzymim zaskoczeniem, bo żadna z sześciu uchwał nie zyskała wymaganej większości głosów. Nie przyjęto nawet sprawozdania finansowego, czy uchwały w sprawie kierunków rozwoju spółdzielni, choć zdawało się, że ich podjęcie to w zasadzie formalność. Poparcia nie zyskała również budząca wątpliwości wielu członków spółdzielni uchwała dotycząca wystąpienia z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie.

W ubiegłym tygodniu do członków SM dotarła informacja, że 22 czerwca w siedzibie spółdzielni, w godzinach od 7 do 19, odbędzie się kolejne głosowanie nad uchwałami. Tymi samymi, które przedłożono do głosowania 26 maja (uchwały dotyczą zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności Spółdzielni Mieszkaniowej za ubiegły rok, podziału podwyżki bilansowej, określenia najwyższej sumy zobowiązań, a także wystąpienia z Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie i kierunków rozwoju spółdzielni na lata 2022-26). Tym razem walne zwołuje nie zarząd spółdzielni, a rada nadzorcza.

– Uważam, że to skandal. Tydzień temu odbyło się głosowanie, podczas którego mieszkańcy wyrazili swoje zdanie w temacie tych uchwał i jasno dali do zrozumienia, co myślą o działalności zarządu. Większość decyduje i powinno to być uszanowane. A jak tym razem uchwały nie zostaną przyjęte, to co wtedy? Głosowanie odbędzie się trzeci raz? A może i czwarty, dopóki nie będzie tak, jak życzy sobie zarząd i rada nadzorcza – oburza się jeden ze Spółdzielców.

W ubiegłym tygodniu do spółdzielców trafił komunikat, w którym rada nadzorcza uzasadnia celowość przyjęcia każdej uchwał. W piśmie podano m.in. informację, że Sprawozdanie Finansowe Spółdzielni za rok 2020, powinno być zatwierdzone w głosowaniu przez Walne Zgromadzenie.

– „Podstawą do odrzucenia sprawozdania może być ewentualny ujemny wynik finansowy i negatywna opinia niezależnego biegłego rewidenta. Sprawozdanie musi być złożone do Krajowego Rejestru Sądowego do 15 lipca 2021 r. Niezłożenie sprawozdania w terminie podlega karze grzywny. Sprawozdanie finansowe spółdzielni zostało zbadane przez biegłego rewidenta. Wydał on opinię pozytywną. W sprawozdaniu wykazano zysk w wysokości 1 443 606,95 zł, co jest najlepszym wynikiem od 4 lat. Odrzucenie przez państwa tego dokumentu, sprawia, że korzystanie z wypracowanego zysku nie będzie możliwe. To spowoduje podwyżki czynszów" – czytamy w komunikacie .

22 czerwca spółdzielcy jeszcze raz będą musieli pofatygować się do siedziby spółdzielni, by ponownie głosować nad uchwałami, które odrzucili na walnym, które odbyło się 26 maja

Podano również jakie mogą być konsekwencje nieprzyjęcia uchwały w sprawie podziału nadwyżki bilansowej na 2020 r.

– „Spółdzielnia wypracowała zysk w kwocie 1 443 606,95 zł. Osiągnięcie przez państwa korzyści z tak dobrego wyniku finansowego będzie możliwe dopiero w momencie podjęcia tej uchwały. W innym przypadku kwota ta zostanie „zamrożona" i nie będzie mogła zostać na bieżąco wykorzystana. Szacowane negatywne konsekwencje odrzucenia przez państwa tej uchwały to: wstrzymanie inwestycji przy ul. Grota Roweckiego, co spowoduje że zapłacą państwo wyższe czynsze; ograniczenie działalności Spółdzielczego Domu Kultury poprzez: brak remontów, pogorszenie zaplecza dydaktycznego, likwidację części prowadzonych zajęć; brak zaplanowanych remontów należących do Państwa nieruchomości wspólnych. Reasumując, ponowne odrzucenie przez państwa tej uchwały spowoduje szacunkowy łączny wzrost czynszu w roku 2022 o około 10 gr za metr kwadratowy mieszkania, niszczenie dorobku SDK, brak możliwości prowadzenia remontów oraz wstrzymanie inwestycji" – podano w komunikacie.

– Uważam, że to jest szantażowanie mieszkańców – komentuje jedna z naszych Czytelniczek. – „Nie zagłosujecie na „tak", to będziecie mieć podwyżki". Za nic pokory. Oburza mnie również wypowiedź dla „Nowego Tygodnia" pana przewodniczącego Sawickiego, który twierdzi, że 26 maja na głosowanie samochody zwoziły pełnomocników, którzy spółdzielnię pierwszy raz widzieli na oczy i mieli nakazane, aby głosować 6 razy „na nie", a jak zobaczyli, że na karcie do głosowania zamiast słowa „nie", był wyraz „przeciw", to nie wiedzieli co mają robić. Czy pan przewodniczącego zbytnio nie poniosło? Za kogo on nas ma?

Konrad Sawicki, przewodniczący RN Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku twierdzi, że powtórki głosowania oczekiwali sami spółdzielcy.

– Już pierwszego dnia po głosowaniu mieliśmy sygnały od mieszkańców, że oczekują ponownego głosowania – mówi K. Sawicki. – Zgłaszali nam, że zostali oszukani przez anonimowe ulotki lub siane w internecie kłamstwa. Okłamywano ich, że spółdzielnia jest zadłużona, a jej sytuacja finansowa jest zła. Jak się dowiedzieli, że spółdzielnia finansowo stoi bardzo dobrze, że wypracowała niemal półtora miliona zysku, to oczekiwali ponownego głosowania, żeby raz jeszcze móc wyrazić swoją opinię. W ciągu niecałego tygodnia od zakończenia głosowania, takich sygnałów mieliśmy kilkadziesiąt. Dlatego zdecydowaliśmy, że poddamy uchwały raz jeszcze pod ocenę mieszkańców. Takie rozwiązanie jest zgodne z przepisami. Ponowne głosowanie odbędzie się w siedzibie spółdzielni 22 czerwca w godzinach 7-19. Zachęcamy wszystkich spółdzielców do udziału i poparcia uchwał, bo tylko takie głosowanie pozwoli nam podzielić zysk i zapobiec podwyżkom czynszów. Te półtora miliona złotych należy przecież do mieszkańców. Jednocześnie apeluję o odwagę do tych, którzy nawołują anonimowo do głosowania przeciw. Niech się ujawnią i pod własnym nazwiskiem powiedzą świdniczanom, że chcą zablokować ich pieniądze i wprowadzić podwyżki. A jeśli ich na to nie stać, to niech przyznają się do błędu i przeproszą. Na poprawę nigdy nie jest za późno.

(w)

ŚWIDNIK. Ruszyła rozbudowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

Pierwsza łopata wbita

W Dniu Dziecka, symbolicznym wbiciem łopaty na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego rozpoczęto rozbudowę placówki. Nowa część szkoły ma być gotowa w przyszłym roku.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świdniku mieści się przy ul. Norwida 4, w przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych budynku z połowy ubiegłego wieku. Od lat Starostwo Powiatowe w Świdniku, które jest organem prowadzącym placówkę, szukało pomysłu, jak sfinansować tak potrzebne przedsięwzięcie, jakim jest rozbudowa ośrodka. W tym roku władzom powiatu udało się pozyskać środki na ten cel z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Mowa o kwocie 4 mln zł, która w całości pokryje koszty przebudowy. Dodatkowo postępowanie przetargowe przyniosło oszczędności, które zostaną wykorzystane na doposażenie placówki.

– Cieszę się, że dziś, po 30 latach funkcjonowania ośrodka mamy okazję rozpocząć jedną z naszych najważniejszych inwestycji w obszarze oświaty – mówił **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. – Chcemy, by rozwój placówki szedł w parze z maksymalnym wykorzystaniem drzemiącego w jego kadrze potencjału.

– Ta rozbudowa jest nam bardzo potrzebna. Od kilku lat obserwujemy coraz większe zainteresowanie naszym ośrodkiem. W tym roku szkolnym, z oferty korzysta ponad 100 dzieci. Cieszy nas, że zaufali nam w szczególności rodzice najmłodszych dzieci – podkreślała **Elżbieta Krupa**, dyrektor SOSW.

Placówka zostanie rozbudowana w kierunku południowym. Powstanie sala gimnastyczna o pow. ok. 130 mkw. wraz z zapleczem sanitarno-magazynowym, pomieszczenia socjalne dla kadry oraz sale, z których korzystać będą przede wszystkim najmłodsi podopieczni placówki.

W nowej części ośrodka, oprócz sali gimnastycznej, ulokowanie zostanie przedszkole, sale dla klas 1-3 i pomieszczenia do wczesnego wspomagania. W sumie placówka powiększy się o 500 mkw. Inwestycja ma zakończyć się w przyszłym roku. Jej wykonawcą jest forma Media-Bud Marcin Chocyk z Lublina, a koszt rozbudowy to 3,2 mln zł. **(w)**

Symbolicznego wbicia pierwszej łopaty dokonali włodarze starostwa, dyrekcja SOSW i uczniowie ośrodka

Ukradł lubelskim emerytom 175 tys. zł, wcześniej w Białymstoku 145 tys. zł

Oszust wykiwany i aresztowany

Lubelscy kryminalni zatrzymali 22-letniego oszusta, któremu udowodniono udział w dwóch oszustwach metodą „na policjanta" na kwotę 175 tys. zł.

– Zatrzymanie 22-latka było efektem pracy operacyjnej policjantów z Wydziału dw. z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Lublinie oraz kryminalnych z komendy wojewódzkiej. Funkcjonariusze natrafili na ślad 22-latka po oszustwie, do którego doszło w połowie maja w Lublinie. Emerytka otrzymała telefon od osoby podającej się za policjanta – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Fałszywy funkcjonariusz przekonał kobietę, że jej oszczędności są zagrożone przez oszustów. Lublinianka miała pomóc zatrzymać przestępców. W tym celu musiała przekazać wszystkie oszczędności funkcjonariuszom. Mundurowi mieli wykorzystać kwotę w akcji zatrzymania sprawców, a później ją zwrócić. Gotówkę w kwocie 30 tysięcy złotych na placu Zamkowym odebrał 22-latek – dodaje.

Mężczyzna został zatrzymany w Chełmnie, na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Policjanci ustalili, że ma na swoim koncie więcej tego typu przestępstw. Sprawca kilka dni przed oszustwem w Lublinie odebrał od mieszkanki Białegostoku 145 tysięcy złotych. Jak się okazało 22-latek to recydywista. Mężczyzna, pomimo bogatej kartoteki, sam dał się oszukać i nie otrzymał od wspólników swojej części pieniędzy. 22-latek usłyszał 2 zarzuty oszustwa w warunkach recydywy. Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie na okres 3 miesięcy. Sprawa jest rozwojowa. Może mu grozić do 12 lat więzienia. **(I)**

Wybił szybę w komisariacie, żeby pójść „siedzieć"

W więzieniu jakoś miło?

29-latek wybił szybę w III Komisariacie Policji w Lublinie i spokojnie czekał na funkcjonariuszy. Powiedział, że chce „siedzieć".

– Mężczyzna był trzeźwy. Został zatrzymany. Dodatkowo w trakcie czynności okazało się, że jest poszukiwany listem gończym wydanym przez warszawski sąd. Mężczyzna miał do odbycia karę 3 miesięcy więzienia za wcześniejsze przestępstwa. Był już karany za oszustwa, kradzieże i włamania – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. Wstępnie straty oszacowano na kilkaset złotych. Za to przestępstwo może mu grozić do 5 lat więzienia. **(I)**

5 osób podejrzanych o sutenerstwo i kuplerstwo w rękach policji

Głodni miłości szli na „mieszkaniówki"

W 7 wynajętych mieszkaniach panie sprzedawały swoje wdzięki klientom. Lubelscy kryminalni zatrzymali gang sutenerów, który „opiekował się" 12 prostytutkami. Śledztwo dotyczące tzw. mieszkaniówek rozpracowali operacyjni policjanci z komendy wojewódzkiej.

– Sprawa jest rozwojowa. Działania prowadzą funkcjonariusze z Zespołu do Walki z Handlem Ludźmi Wydziału Kryminalnego KWP w Lublinie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie – mówi komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik prasowy KWP w Lublinie. - Sprawcy ułatwiali uprawianie prostytucji co najmniej 12 kobietom poprzez udostępnianie im wynajętych mieszkań. Zajmowali się także tworzeniem i zamieszczaniem na portalach internetowych ogłoszeń o świadczeniu usług seksualnych.

Jak wynika z ustaleń policji zatrzymani działali od 2016 roku. Dysponowali 7 mieszkaniami na terenie Lublina, w których ułatwiali uprawianie prostytucji co najmniej 11 kobietom narodowości polskiej i jednej kobiecie narodowości ukraińskiej. Zamieszczali na portalach internetowych ogłoszenia o świadczeniu usług seksualnych. Odbierali telefony od klientów oraz umawiali spotkania z klientami.

– Czerpali w ten sposób korzyści majątkowe – pobierali połowę pieniędzy zarobionych przez kobiety lub kwotę do 200 złotych za dobę pobytu w udostępnionych im w tym celu mieszkaniach – dodaje kom. Andrzej Fijołek.

Policjanci zatrzymali 2 mężczyzn w wieku 38 i 47 lat oraz dwie kobiety w wieku 37 i 31 lat. Dodatkowo do Prokuratury Okręgowej w Lublinie został doprowadzony 32-latek z aresztu śledczego, który został wcześniej tymczasowo aresztowany do innej sprawy. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty związane z sutenerstwem i kuplerstwem, a więc czerpaniem korzyści majątkowej oraz ułatwianiem prostytucji. Policjanci zabezpieczyli przy zatrzymanych 60 tysięcy złotych na poczet przyszłych kar.

FOT. KWP W LUBLINIE

Za sutenerstwo i kuplerstwo zatrzymanym grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności

Wobec zatrzymanych kobiet oraz 47-latka zastosowano dozór policji oraz zakaz opuszczania kraju. 38-latek był osobą poszukiwaną i razem z 32-latkiem trafił do Aresztu Śledczego w Lublinie. 38-latek będzie odbywał wyrok prawie 2 lat pozbawienia wolności za pobicie. **(I)**

ŚWIDNIK. Groził znanemu profesorowi?

Świdniczanina poniosło w sieci

O tym, że nie jesteśmy bezkarni w sieci i prędzej czy później możemy zostać pociągnięci do odpowiedzialności za komentarze umieszczane na Facebooku, przekonał się jeden z mieszkańców Świdnika. 51-latek komentując wypowiedzi prof. Krzysztofa Simona, znanego lekarza-zakaźnika, zamieścił wpis, który ktoś uznał za pogróżki wobec medyka. Na szczęście dla internauty prokuratura uznała, że świdniczanin nie naruszył prawa, a postanowienie nie zostało zaskarżone ani przez składającego zawiadomienie, ani przez prof. Simona.

Prof. **Krzysztof Simon**, na co dzień ordynator I Oddziału Chorób Zakaźnych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu i konsultant wojewódzki w dziedzinie chorób zakaźnych to jeden z lekarzy, który od roku często pojawia się w ogólnopolskich mediach. Niejednokrotnie komentował sytuację epidemiczną, wprowadzane przez rząd obostrzenia, czy zachęcał do szczepień przeciw Covid-19. Jak się okazuje przez swoje wystąpienia profesor w sieci stał się ofiarą hejtu ze strony koronasceptyków i antyszczepionkowców.

K. Simon powiedział o tym w wywiadzie, którego udzielił portalowi Wirtualna Polska. – Każdego dnia otrzymuję nawet kilkadziesiąt wiadomości i komentarzy w internecie, wśród których są podziękowania, prośby o konsultacje, ale też obraźliwe komentarze, a nawet groźby pozbawienia życia. Osobiście otrzymałem już cztery „wyroki śmierci". Autorów tych wpisów udało się ustalić. Jednym z nich jest mieszkaniec Świdnika – opowiadał prof. Simon. Jego komentarz z pytaniem: „Czy ktoś może go w końcu odstrzelić?" był reakcją na wypowiedzi medyka zachęcające Polaków do szczepienia się. Inny internauta uznał wpis za kierowanie gróźb karalnych wobec profesora i zgłosił sprawę policji, a stąd trafiła ona do świdnickiej prokuratury.

Prokuratura Rejonowa w Świdniku potwierdza, że prowadziła postępowanie w tej sprawie. Zawiadomienie złożyła osoba spoza naszego powiatu, informując śledczych, że na jednej ze stron na Facebooku umieszczono komentarz z pytaniem: „Czy ktoś może go w końcu odstrzelić?". Śledczy ustalili, że autorem komentarza jest 51-letni świdniczanin. Podczas przesłuchania przyznał się on, że sformułowanie, którego użył było bardzo niefortunne i kilkukrotnie zapewniał, że nie miał żadnych złych zamiarów. Sprawa została umorzona. Ani prof. Simon, ani osoba składająca zawiadomienie nie zaskarżyli tego postanowienia i stało się ono prawomocne. – Zostałem poinformowany, że prowadzono takie postępowanie, i że ustalono autora wpisu, ale sprawa została umorzona, bo w myśl polskiego kodeksu karnego, nie jest to przestępstwo. To po co ja mam się z czymś takim użerać? - komentował lekarz w programie „Newsroom WP". – Każdy ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie, może pójść na plac i je demonstrować, ale nikt nie ma prawa naruszać m.in. narażać innych osób na śmiertelne choroby. Nie chcesz się szczepić, nie szczep się. Przechorujesz, być może ciężko zachorujesz i umrzesz. Zawsze ci udzielimy pomocy, niezależnie od idiotyzmów, które opowiadasz – podsumował prof. Simon. **(w)**

FOT. ST. OGN. GRZEGORZ CHODOROWSKI

Pożar w kamienicy przy ul. Królewskiej gasiły trzy zastępy straży pożarnej

Kłęby dymu zaalarmowały sąsiadów

Ogień spustoszył mieszkanie

Dwie osoby poszkodowane, straty około 50 tys. zł – to skutki pożaru jaki wybuchł w kamienicy przy ul. Królewskiej w miniony poniedziałek. Ogień gasiły trzy zastępy straży pożarnej.

Wczesnym rankiem 31 maja zauważono kłęby dymu wydobywające się z mieszkania na pierwszym piętrze. Sąsiad powiadamiający o pożarze służby ratunkowe poinformował oficera dyżurnego, że w lokalu objętym ogniem znajdują się dwie osoby. - Na miejsce skierowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 1 w Lublinie. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów PSP zastano rozwinięty pożar mieszkania na pierwszym piętrze kamienicy. Kobieta i mężczyzna zamieszkujący lokal znajdowali się już na zewnątrz budynku. Pomocy medycznej udzielił im Zespół Ratownictwa Medycznego. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, przeszukaniu pomieszczeń oraz ugaszeniu pożaru. Po zakończeniu działań przewietrzono budynek oraz sprawdzono z wykorzystaniem kamery termowizyjnej. Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano na 50 tys. zł – informuje st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.Trwa ustalenie przyczyn powstania pożaru. **(I)**

Ciągnik przygniótł kierowcę

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w minioną sobotę na drodze wojewódzkiej w Dorohuczy (pow. świdnicki). Zginął 27-letni kierowca ciągnika.

Do wypadku doszło po godz. 19. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 27-latek kierujący ciągnikiem Ursus wyjeżdżał z pola na drogę wojewódzką. Wtedy doszło do zderzenia z samochodem marki subaru, prowadzonym przez 29- latka z Bychawy. W wyniku zderzenia ciągnik przewrócił się i przygniótł kierowcę. 27-latek, mieszkaniec gm. Trawniki, zginął na miejscu. Kierujący subaru był trzeźwy. **(opr. w)**

Miasteczko Ruchu Drogowego zapełniło się młodymi cyklistami

Rowerowy Dzień Dziecka

Dzieciaki miały prawdziwą frajdę, uczestnicząc w dwudniowej akcji „Rowerowy Dzień Dziecka" zorganizowanej na Miasteczku Ruchu Drogowego przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie.

- Na odwiedzających naszą akcję czekały liczne atrakcje. W programie były między innymi: zajęcia teoretyczne i praktyczne w zakresie edukacji rowerowej dla dzieci ze szkól podstawowych oraz prezentacja specjalistycznego sprzętu Policji. Ratownicy Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie prowadzili instruktaż z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. Dla uczestników przygotowano również konkursy z nagrodami. Nad bezpieczeństwem uczniów biorących udział w akcji czuwali policjanci ruchu drogowego – mówi młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z zespołu prasowego KWP Lublin.

Dwudniowa akcja „Rowerowy Dzień Dziecka" zorganizowana na Miasteczku Ruchu Drogowego przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie cieszyła się sporym zainteresowaniem najmłodszych kierowców

Akcję organizowali policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Lublinie, Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Lublinie oraz Wojewódzkim Pogotowiem Ratunkowym w Lublinie.

Akcja miała na celu uświadomienie rowerzystom, że muszą pamiętać o przestrzeganiu przepisów „Kodeksu drogowego". Z policyjnych statystyk wysnuwa się wniosek, że młodzi uczestnicy ruchu drogowego często doprowadzają na drodze do niebezpiecznych sytuacji, ignorując podstawowe przepisy. Ponadto policjanci przypominają, że dziecko, które nie ukończyło 10 lat może poruszać się po drodze jedynie pod opieką osoby dorosłej i jest wówczas traktowane jak osoba piesza.

Natomiast po ukończeniu 10. roku życia może jeździć rowerem po drogach po uzyskaniu „pierwszego prawa jazdy", czyli karty rowerowej. **(I)**

ŚWIDNIK. Bezpieczny Dzień Dziecka

Czym skórka za młodu nasiąknie...

Również świdniccy policjanci nie zapomnieli o przypadającym 1 czerwca Dniu Dziecka, zapraszając najmłodszych do nauki na wesoło zasad bezpieczeństwa i nagradzając prawidłowe zachowanie na drodze.

1 czerwca mundurowi z patrolu ruchu drogowego świdnickiej komendy z uwagą obserwowali jak najmłodsi uczestnicy ruchu drogowego zachowują się na drodze. Dzieci, które wykazywały się wzorową postawą mogły liczyć na upominek w postaci pluszowego misia i to nie jakiegoś zwykłego, tylko policyjnego. Okazało się, że dzieci ze Świdnika z właściwym zachowaniem na drodze nie mają żadnych problemów i pula pluszaków szybko się wyczerpała.

Tego dnia policjanci z KPP w Świdniku odwiedzili również przedszkolaki z Przedszkola nr 2 i Przedszkola nr 3. Były gry, zabawy, wierszyki i piosenki, a wszystko po to, aby uczyć maluchy bezpiecznych zachowań w domu, przedszkolu i na ulicy. Na koniec dzieci wręczyły funkcjonariuszom własnoręcznie wykonane serduszka, na których znalazły się rymowanki o bezpieczeństwie, apele do kierowców oraz do rodziców. Mundurowi zobowiązali się rozdać je kierującym podczas kolejnej zaplanowanej akcji promującej bezpieczeństwo na drodze. **(w)**

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości

SWWS

PRAWO

JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE BEZPŁATNE O PROFILU PRAKTYCZNYM

swws.edu.pl/prawo

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości
ul. Wiśniowa 50, 02-520 Warszawa
tel. 22 602 44 14
e-mail: **rekrutacja.studia@swws.edu.pl**

Dziś po każdej ulewie woda spływająca ulicą Krokusową zalewa garaże i piwnice pod blokiem nr 6. Miasto deklaruje, że pomoże spółdzielni rozwiązać ten problem

KALINOWSZCZYZNA. Miasto zadeklarowało pomoc RSM „Motor"

Krokusowa z nadzieją na poprawę

Po ulewnych deszczach woda z Krokusowej popłynie do małego zbiornika retencyjnego przy parku Zawilcowa. Miasto zadeklarowało pomoc Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Motor" w rozwiązaniu problemu z zalewaniem garaży i piwnic pod blokiem nr 4 i drogi dojazdowej przy bloku nr 6.

Mieszkańcy obawiają się, że wilgoć przyczyni się do degradacji budynków. Po większych deszczach Krokusową trudno też przejechać, nawet autami z wysokim zawieszeniem. Mimo, że MPWiK na wniosek spółdzielni udrożnił kanalizację deszczową, problem ciągle się pojawia. W ubiegłym tygodniu radny **Adam Osiński** (klub radnych prezydenta **Krzysztofa Żuka**) zainicjował spotkanie przedstawicieli RSM „Motor" z **Ludwiką Stefańczyk**, dyrektorem Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Lublin i **Zdzisławem Strycharzem**, dyrektorem Biura Rewitalizacji i Klimatu.

- Dzięki temu uzyskaliśmy zapewnienie ze strony wiceprezydenta **Artura Szymczyka**, żebyśmy nadmiar wody z zalewanego terenu mogli odprowadzać, po wstępnym oczyszczeniu w rejon parku Zawilcowa, gdzie ma powstać mały zbiornik retencyjny. Przygotowujemy niezbędną dokumentację i pozwolenia. Woda popłynie przewiertem przez skarpę w kierunku tego zbiornika – mówi inż. **Piotr Wiechnik**, zastępca prezesa RSM „Motor" ds. techniczno-eksploatacyjnych.

Problem z zalewaniem Krokusowej w ubiegłym roku pojawił się czterokrotnie, po każdej wielkiej nawałnicy, jaka przeszła nad Lublinem. **(I)**

Przez zbyt wąską ulicę Bór w połowie kwietnia br. strażacy mieli problem z dotarciem z pomocą mieszkańcom, na których dom zawalił się okazały dąb

ZEMBORZYCE. Strażacy nie mogli dojechać i to, odpukać, może się powtórzyć

Poszerzenie ulicy Bór na razie nieplanowane

Na razie nie uda się rozwiązać problemu za wąskiej drogi dojazdowej, z jaką zmagają się mieszkańcy ulicy Bór i w razie interwencji - służby ratunkowe. Miasto nie złożyło konkretnej deklaracji ws. wykupu części działki od mieszkańców, o co prosił Piotr Popiel, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości.

Kilka tygodni temu na ulicy Bór (boczna ul. Cienistej w rejonie Zalewu Zemborzyckiego) zawalił się okazały, kilkudziesięcioletni dąb. Drzewo, którego średnica pnia wynosiła 55 centymetrów, uderzyło w dach posesji. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale straty materialne były spore. – Skutkiem było całkowite zniszczenie bramy wjazdowej, jak również uszkodzenie dachu budynku. Chyba do cudów można zaliczyć sytuację, w której domownicy spożywając sobotnie śniadanie, widząc walące się na nich drzewo, nie doznają żadnych obrażeń – relacjonował **Piotr Popiel**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, który napisał w tej sprawie interpelację do prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Mieszkańcy zadzwonili na straż pożarną. Służby nie mogły jednak dotrzeć bezpośrednio pod dom, bo droga dojazdowa, jest zbyt wąska. Problem jest szerszy. – Rozgoryczeni właściciele nieruchomości ul. Bór systematycznie borykają się z brakiem możliwości dojazdu karetki pogotowia, straży pożarnej czy braku możliwości odbioru odpadów wielkogabarytowych – wyliczał radny Prawa i Sprawiedliwości. Popiel uważa, że miasto powinno wykupić od mieszkańców część działki, aby poszerzyć drogę dojazdową. Przypomniał, że „wola sprzedaży działki wyrażona w formie pisemnej zalega w Urzędzie Miasta Lublin od 2013 roku". **Artur Szymczyk** zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju potwierdził, że bez wykupienia działki, poszerzenie drogi jest niemożliwe. W sprawie wykupienia gruntów Szymczyk nie złożył konkretnych deklaracji. Wyjaśnił, że „od kilku lat, nieruchomości pod drogi nabywane są przede wszystkim, w trybie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych". – Sprawa pozyskania przez nas części działki może być rozpatrzona z chwilą przystąpienia do realizacji inwestycji drogowej oraz zabezpieczenia w budżecie pieniędzy na ten cel – wytłumaczył.

Zdaniem Piotra Popiela kluczem do rozwiązania problemu jest uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bez którego wykupienie działki prawdopodobnie będzie niemożliwe. Prace nad planem idą jednak bardzo wolno. W październiku 2015 roku lubelska rada miasta podjęła uchwałę o „przystąpieniu do opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie Zemborzyc". To dopiero początek procedury, a od tamtego czasu niewiele się wydarzyło.

Zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju potwierdził także, że dla tego terenu trwają prace planistyczne. Wyjaśnił, że „projekt planu jest na etapie opracowań branżowych i nie jest możliwe przedstawienie wiążących informacji na temat przewidywanych rozwiązań komunikacyjnych". **TN**

SŁAWIN. Stoi na cudzym. Właściciele upomnieli się o działkę, a to oznacza, że...

Siłownia pod chmurką zniknie z ul. Kasztelańskiej

Siłownia plenerowa mieszcząca się przy ul. Kasztelańskiej na Sławinie wkrótce może przestać istnieć, a urządzenia będzie trzeba przenieść w inne miejsce. Okazało się, że została wybudowana na działce, o którą upomnieli się byli właściciele.

- W stosunku do działki położonej przy ul. Kasztelańskiej, na której urządzona jest siłownia plenerowa, toczy się postępowanie administracyjne z wniosku spadkobierców dawnej właścicielki o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, w trybie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - przyznaje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza. - W dniu 31 stycznia 2018 r. Starosta Lubelski wydał decyzję orzekającą o zwrocie przedmiotowej nieruchomości. Gmina Lublin wykorzystuje wszelkie przewidziane prawem środki odwołania i zaskarżenia niekorzystnych dla Gminy orzeczeń - zapewnia J. Góźdź.

W połowie grudnia 2019 roku złożona została skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Data rozprawy nie jest jeszcze wyznaczona.

- Niemniej jednak, istnieje duże ryzyko, że skarga kasacyjna Gminy Lublin zostanie oddalona, skutkiem czego decyzja Starosty Lubelskiego orzekająca zwrot wywłaszczonej nieruchomości stanie się ostateczna i wykonalna. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, nieruchomość wywłaszczona podlega zwrotowi w stanie, w jakim znajduje się w dniu jej zwrotu. W związku z powyższym, przed zwrotem działki, musi nastąpić demontaż urządzeń siłowni plenerowej - dodaje Justyna Góźdź.

Plenerowa siłowania będzie musiała zniknąć ze skweru przy ul. Kasztelańskiej

Na dziś w Ratuszu nie zapadły jeszcze decyzje gdzie siłownia zostanie przeniesiona i jakie koszty będą z tym związane.

Siłownia plenerowa przy ul. Kasztelańskiej, podobnie jak dwie inne na Sławinie - przy Altanowej i Świerkowej - zbudowane zostały w 2016 roku w ramach II edycji Budżetu Obywatelskiego. **BS**

„Kolejówka" i inne placówki zmieniają swoje oblicze

W pandemii w szkołach rządzili... budowlańcy

Od dłuższego czasu trwają intensywne prace budowlane przy termomodernizacji obiektów tzw. „kolejówki" czyli Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ul. Zemborzyckiej. Gruntowną przebudową objęto także znajdujący się obok ZSTK gmach Bursy Szkolnej nr 7. Podobne inwestycje trwają też w innych miejskich placówkach.

– W trakcie nieobecności uczniów w szkołach z powodu koronawirusa, prowadziliśmy i prowadzimy intensywne prace budowlane i remontowe w miejskich placówkach oświatowych. Dobrym przykładem jest równoległa termomodernizacja szkoły i sali gimnastycznej wraz z przebudową bursy przy ulicy Zemborzyckiej. Prace w obu budynkach są bardzo zaawansowane. Dzięki temu nasi uczniowie będą uczyć się i mieszkać w komfortowych warunkach – mówi **Krzysztof Żuk**, Prezydent Miasta Lublin.

Aktualnie w głównym budynku szkoły zakończono już prace przy wymianie stolarki okiennej i trwają roboty związane z wykonaniem docieplenia ścian zewnętrznych i fundamentowych. Po ich zakończeniu obiekt zyska elegancką elewację w odcieniach bieli i szarości, która zastąpi kilkudziesięcioletnią blachę falistą. Zadanie obejmuje ponadto modernizację sieci wewnętrznych, w tym m. in. ogrzewania czy elektrycznej. Koniec kontraktu zaplanowany został na przyszły rok. Z kolei sąsiednia bursa przechodzi całkowitą przebudowę wszystkich pomieszczeń. Na zewnątrz wykonano już konstrukcję schodów, pochylni dla niepełnosprawnych, mury oporowe, a także izolację ścian fundamentowych. Rozpoczęto wymianę pokrycia dachowego. Kolejnym krokiem będzie ocieplenie ścian zewnętrznych. Do obiektu zostanie też doprowadzona nowa droga przeciwpożarowa. Prace w tym zakresie są jednak uzależnione od terminu zakończenia realizacji LPEC, który w pobliżu przebudowuje kanał ciepłowniczy.

Pomimo trwającej pandemii koronawirusa postępują także inne inwestycje oświatowe w mieście. Termomodernizacje realizowane są obecnie w budynkach Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. Czwartaków (zaawansowanie na poziomie 70%, gotowy jest nowy dach i elewacje, trwają prace przy sieciach wewnętrznych), Szkoły Podstawowej nr 18 przy al. Długosza (60% zaawansowania kontraktu, aktualnie trwa docieplanie ściany frontowej oraz kontynuowane są

Szkoła „Kolejowa" już pozbyła się z elewacji nieestetyczną, blaszaną skorupę

roboty branży sanitarnej) i Szkole Podstawowej nr 20 przy al. Piłsudskiego (zaawansowanie 70%, ukończono prace przy dachu i ścianach zewnętrznych, aktualnie trwa budowa schodów i dojść do obiektu). Wszystkie prace w tych miejscach powinny się zakończyć jeszcze przed nowym rokiem szkolnym.

Urząd Miasta myśli także o infrastrukturze sportowej dla uczniów. Wkrótce ogłoszony zostanie ponowny przetarg na przebudowę boiska przy Szkole Podstawowej nr 31, trwają również przygotowania do budowy boisk przy Zespole Szkół nr 13 na ul. Berylowej. W dalszej kolejności planowana jest przebudowa boisk przy podstawówkach na ul. Radości (SP nr 28), ul. Rzeckiego (SP nr 22) czy kontynuacja prac przy ul. Nałkowskich (SP nr 30). Tutaj urzędnicy dysponują gotową dokumentacją projektową, na razie jednak brak jest środków w budżecie niezbędnych do rozpoczęcia prac.

- Prowadzimy też prace budowlane przy budowie sali gimnastycznej przy I LO im. Staszica, aktualnie obiekt jest już na poziomie pierwszego piętra. Stan robót można określić jako stan surowy mocno zaawansowany. Szacuje się, że bryła budynku powinna zostać zamknięta do końca czerwca. Prace przebiegają zgodnie z harmonogramem - dodaje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Marek Kościuk

Może kiedyś...

Czechów i Sławin muszą poczekać

Miasto popiera, ale na razie nie planuje. - W tym roku w budżecie miasta nie zaplanowano pieniędzy na wykup, na terenie Czechowa i Sławina, nieruchomości z przeznaczeniem na miejsca do wypoczynku, rekreacji czy placówki kultury – odpowiada Ratusz, na interpelację złożoną przez radnego Marcina Bubicza (klub prezydenta Żuka).

– Czechów i Sławin to jedne z najprężniej rozwijających się dzielnic Lublina. Nowe osiedla mieszkaniowe, nowoczesne placówki oświatowe i obiekty sportowe, to tylko kilka przykładów wskazujących, jak ogromny potencjał drzemie w tych dwóch dzielnicach. Problemem mieszkańców obydwu dzielnic jest jednak zbyt mała liczba gruntów stanowiących własność miasta, na których mogłyby się znaleźć miejsca rekreacji takie jak park, skwer, plac lub chociażby wybieg dla psów – napisał radny **Marcin Bubicz**, do prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Radny w swojej interpelacji zwraca również uwagę na niewystarczającą liczbę, w tym rejonie miasta, takich obiektów jak: domy kultury, kluby seniora, czy placówki opieki nad starszymi. W związku z tym samorządowiec pytał, czy w tegorocznym budżecie miasta, w kwocie ponad 100 mln zł przewidzianych na wykup nieruchomości, są przewidziane nieruchomości na Czechowie i Sławinie z przeznaczeniem na wskazane przez niego cele, czy miasto planuje lub przewiduje zakup takich nieruchomości i czy w ogóle prezydent widzi taką potrzebę?

Odpowiedź, jakiej udzielił Ratusz, nie jest pomyślna dla mieszkańców obydwu dzielnic. – W kwocie 10,03 mln zł zapisanych w budżecie na zakup nieruchomości nie ma nieruchomości w dzielnicach: Czechów Północny, Czechów Południowy, Sławin na cele wskazane w interpelacji – informuje sekretarz miasta, **Andrzej Wojewódzki**, dodając, że miasto pozyskuje nieruchomości głównie pod planowane inwestycje celu publicznego oraz inwestycje realizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego i w przypadku planowania, i realizacji takich inwestycji we wskazanych dzielnicach miasto zapewni niezbędne nieruchomości.

Na osłodę, sekretarz zapewnia, że tworzenie miejsc odpoczynku i rekreacji oraz miejsc dla rozwoju działalności kulturalnej i społecznej znajduje zawsze poparcie i jest cenione przez władze samorządowe. **ZM**

Od 1 czerwca Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju ma prezesa

Z banku do... samorządowej spółki

Rafał Langiewicz został prezesem Zarządu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju, spółki Urzędu Marszałkowskiego, która została powołana, by zarządzać środkami finansowymi w obszarze wsparcia rozwoju mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

Po co powołany został LRFR skoro już istnieje Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości?

– Podstawowym zadaniem Spółki jest opracowanie wieloletniego programu wsparcia mikro, małych i średnich przedsiębiorstw mających siedzibę na terenie województwa lubelskiego poprzez oferowanie tym podmiotom zwrotnej pomocy finansowej w postaci udzielania pożyczek, poręczeń czy gwarancji. Głównym formami wsparcia jest pomoc dla osób zamierzających rozpocząć własną działalność gospodarczą oraz wzmacnianie konkurencyjności i innowacyjności już istniejących mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z obszaru województwa lubelskiego. Źródłem finansowania wskazanych inicjatyw są środki, które pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego realizowanego w latach 2007-2013. Prowadzona działalność Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości obejmuje wyłącznie bieżące Regionalne Programy Operacyjne, a przedmiotem jej działalności nie jest dystrybucja usług finansowych (pożyczkowych /poręczeniowych) – dotychczas te usługi były zlecane podmiotom zewnętrznym. Niezbędne jest powołanie wyspecjalizowanego podmiotu, który opracuje kompleksowy program wsparcia przy wykorzystaniu instrumentów zwrotnych oraz stworzy narzędzie umożliwiające stymulowanie rozwoju społeczno-gospodarczego w województwie lubelskim – tłumaczy prezes **Rafał Langiewicz**.

Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju obecnie jest na etapie organizacji. Ile osób będzie w nim zatrudnionych oraz jakie będą koszty funkcjonowania spółki na razie nie wiadomo. – Będą dostosowywane do bieżących potrzeb i będą bezpośrednio związane z otrzymywanymi środkami – zapewnia prezes Langiewicz.

Działalność pożyczkowo/poręczeniową LRFR planuje uruchomić na przełomie 2021/2022. **BS**

Rafał Langiewicz ma 37 lat. Ukończył studia magisterskie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jest absolwentem studiów podyplomowych z bankowości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie oraz zarządzania zasobami ludzkimi w ramach podyplomowych studiów menedżerskich (Postgraduate Management Studies Certificate) na Politechnice Lubelskiej. Jest także absolwentem Master of Business Administration (MBA) również na Politechnice Lubelskiej. Ukończył wiele szkoleń i zdobył kilka certyfikatów pomocnych w pracy zawodowej w tym: Europejski Certyfikat Bankowca EFCB, OFWCA, oraz Prince2. Dotychczas zarządzał oddziałem PKO Bank Polski, a także kierował Zespołem Obsługi Klienta, gdzie zajmował się takimi kwestiami jak budowanie kompetencji biznesowych, planami rozwoju, prowadzeniem planów naprawczych, czy zarządzaniem budżetem.

Ku innowacji i jeszcze lepszej integracji

Wystartowała Liga Cyfryzacji Uniwersytetów Lubelskich

Przyspieszona cyfryzacja, spowodowana pandemią, widoczna jest w wielu obszarach życia. Także w sferze nauki i edukacji nastąpiło wiele zmian, a szkoły i uniwersytety praktycznie z dnia na dzień musiały zastosować nowoczesne rozwiązania. Aby więc lepiej wdrażać innowacyjne pomysły informatyzacji na lubelskich uczelniach, powołana została Liga Cyfryzacji Uniwersytetów Lubelskich.

Pomysłodawcami tej inicjatywy są prof. **Wojciech Załuska**, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie i prof. **Marek Niezgódka**, przewodniczący rady ds. cyfryzacji UM w Lublinie, który równocześnie reprezentuje Centrum Cyfryzacji Nauki i Technologii UKSW w Warszawie. 24 maja br. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Ligi Cyfryzacji, w którym udział wzięli rektorzy i prorektorzy wszystkich wyższych uczelni publicznych w Lublinie oraz **Przemysław Czarnek**, Minister Edukacji i Nauki. Celem spotkania było opracowanie zakresu wspólnych działań. - Liga ta będzie przede wszystkim jednym z elementów integracji lubelskich uczelni w szerokich obszarach, związanych nie tylko z medycyną, ale także epidemiologią, identyfikacją sposobów żywienia czy aplikacją nowych urządzeń do medycyny. Zależy nam też na integracji naszego środowiska akademickiego po to, żebyśmy wspólnymi siłami podołali tym zadaniom – mówił prof. Wojciech Załuska.

W trakcie spotkania dyskutowano intensywnie nad kierunkami rozwoju cyfryzacji w Lublinie i regionie. Rektorzy lubelskich uczelni zgodnie potwierdzili gotowość swoich uniwersytetów do włączenia się we wspólny projekt działań na rzecz cyfryzacji. W ramach tej inicjatywy na każdym z uniwersytetów zostanie powołany przedstawiciel, który wejdzie w skład tzw. zespołu roboczego, działającego na rzecz utworzonego uniwersyteckiego konsorcjum cyfryzacji. Taki zespół będzie miał za zadanie odpowiadać na obecne wyzwania – związane m.in. z pandemią w obszarze nauki, dydaktyki czy leczenia. Główną płaszczyzną porozumienia jest integracja lubelskich uczelni w szerokich obszarach, m.in. medycyny, epidemiologii, identyfikacji sposobów żywienia czy aplikacji nowych urządzeń do medycyny. Jak zapowiadają pomysłodawcy LCUL, pierwszych efektów wspólnego działania można spodziewać się na przełomie roku. **MG**

Więcej takich wiadomości

NOYEN inwestuje na Felinie

Lubelska spółka NOYEN, zajmująca się produkcją innowacyjnych urządzeń myjących oraz chemii przemysłowej, planuje rozbudowę swojej fabryki przy ul. Braci Krausse w strefie na Felinie. Inwestycja ma wystartować jeszcze w tym roku i być gotowa za trzy lata. Prace pochłoną ok. 30 mln zł. Rozbudowa zakładu pozwoli zwiększyć produkcję i zatrudnienie.

– Nowa inwestycja wynika z dynamicznego rozwoju firmy. W NOYEN już dziś tworzymy kompleksowe rozwiązania z zakresu mycia przemysłowego. Dzięki wiedzy, ponad 20-letniemu doświadczeniu i oferowanym nowoczesnym produktom obecnie projektujemy rozwiązania dla klientów z całego świata. Inwestycja będzie się składać z dwóch części. Pierwszą z nich jest rozbudowa hali produkcji urządzeń. W drugiej części planujemy budowę nowej hali produkcji chemii i usług mycia przemysłowego. W związku z rosnącym zainteresowaniem naszymi produktami chcemy zwiększyć naszą produkcję i rozpocząć realizację nowych usług z zakresu mycia przemysłowego – mówi **Daria Raganowicz**, specjalista ds. marketingu NOYEN Sp. z o.o.

Inwestor dostał właśnie pozwolenie na budowę i niebawem rusza z inwestycją. – Wydanie pozwolenia na budowę poprzedziła procedura wydania decyzji środowiskowej, w trakcie której stwierdzono, że przedsięwzięcie nie wywrze istotnego oddziaływania na środowisko zarówno podczas realizacji jak i eksploatacji – mówi **Monika Głazik** z Urzędu Miasta Lublin. - Przedsięwzięcie nie będzie powodować przekroczeń standardów jakości powietrza, nie przewiduje się znaczącego negatywnego wpływu na środowisko związanego z emisją odpadów oraz istotnego oddziaływania na klimat akustyczny – dodaje M. Głazik.

Inwestycja będzie prowadzona w czterech etapach. W pierwszym powstanie hala produkcji chemii i usług mycia przemysłowego z instalacjami wewnętrznymi, hala produkcji urządzeń z instalacjami wewnętrznymi, budynek socjalno-biurowy, wiaty na urządzenia, drogi dojazdowe i parkingi. W drugim etapie przewidziano wykonanie przebudowy istniejącej hali produkcyjno-magazynowej, w trzecim powstanie nowy budynek biurowy, zaś w czwartym podziemny zbiornik na alkohol.

Inwestor, który dziś zatrudnia blisko 120 osób i jest uważany za jednego z najlepszych pracodawców na Lubelszczyźnie (był zdobywcą Diamentu Forbesa i nominowany do tytułu Top Pracodawca Polski Wschodniej) już dziś zapowiada, że w związku z rozbudową planuje zwiększyć zatrudnienie. – W nowej przestrzeni produkcyjno-laboratoryjnej powstaną miejsca pracy m.in. dla technologów i inżynierów. To na pewno dobra wiadomość dla mieszkańców Lublina i okolic, ponieważ zależy nam na stworzeniu miejsc dobrze płatnej pracy. Zatrudnienie w naszej firmie wzrośnie o około 10% – informuje Daria Raganowicz z NOYEN Sp. z o.o.

Marek Kościuk

NOYEN planuje rozbudowę swojej fabryki na Felinie i zwiększenie zatrudnienia

Zawsze gotowi, zawsze blisko

Lubelscy terytorialsi świętowali

Przysięga wojskowa, promocja podoficerska, odznaczenia oraz nadanie tradycji i patronów pododdziałom. Tak swoje święto, już po raz piąty w historii, obchodziła 2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej im. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora", której maksyma brzmi „Zawsze gotowi, zawsze blisko".

Uroczystości odbyły się w niedzielę, 23 maja, na placu apelowym na terenie jednostki wojskowej przy ul. Droga Męczenników Majdanka, w przeddzień przypadającego 24 maja święta Lubelskiej Brygady OT ustanowionego na pamiątkę największej bitwy partyzanckiej oddziału „Zapory" z niemieckim okupantem, która rozegrała się tego dnia w 1944 roku pod Krężnicą Okrągłą. Terytorialsom w tym szczególnym dniu, towarzyszyły rodziny, przedstawiciele środowisk kombatanckich oraz władz samorządowych i rządowym, na czele z wojewodą.

Szeregi LBOT powiększyły się o 55 żołnierzy

Uroczystości na placu apelowym rozpoczęły się od przysięgi wojskowej 55 kolejnych ochotników wstępujących w szeregi 2. LBOT, po pomyślnym ukończeniu szkolenia podstawowego. Wśród wypowiadających rotę przysięgi były osoby w wieku od 18 do 50 lat, m.in.: studenci, pełnoletni uczniowie klas mundurowych, inżynier produkcji, handlowiec, strażnik miejski, nauczyciel akademicki, doradca klienta i pielęgniarka.

Batalion „Uskoka"

Po przysiędze odbyła się ceremonia nadania tradycji, nazw wyróżniających oraz patronów dla pięciu batalionów wchodzących w skład 2. LBOT. Nasz, sformowany w Lublinie, 21 Batalion Lekkiej Piechoty, na mocy decyzji MON, przejął i będzie kultywował tradycje 8. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej, przyjął nazwę wyróżniającą „Lubelski" oraz otrzymał imię kpt. Zdzisława Brońskiego ps. „Uskok". Następnym wydarzeniem była promocja na pierwszy stopień podoficerski (kapral) 24 absolwentów szóstej edycji kursu „Sonda", którego celem jest zagospodarowanie potencjału żołnierzy OT, pozyskanie i wyszkolenie kadry podoficerskiej Wojsk Obrony Terytorialnej.

– Z okazji święta Brygady zostały również wręczone odznaczenia oraz wyróżnienia dla żołnierzy zawodowych i żołnierzy OT. Jednym z odznaczonych był ppor. Damian Duda z 21 batalionu lekkiej piechoty z Lublina, któremu Prezydent RP nadał Brązowy Krzyż Zasługi, za ratowanie życia ludzkiego i bohaterską postawę podczas tragicznych wydarzeń na Giewoncie w sierpniu 2019 roku – informuje kpt. **Damian Stanula**, oficer prasowy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Terytorialsów przybywa

Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Od powołania w szeregi 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej pierwszych ochotników, które miało miejsce 6 maja 2017 roku, do LBO wstąpiło już ponad 3400 żołnierzy, a w WOT w całym kraju służy już ponad 28 tys. żołnierzy. Nabory i szkolenia podstawowe odbywają się średnio co dwa miesiące. Zgłosić się może każdy w wieku od 18 do 55 lat, kto ma polskie obywatelstwo, jest zdrowy, sprawny fizycznie i jest niekarany. Przed złożeniem przysięgi każdy kandydat musi przejść 16-dniowe szkolenie podstawowe, które rozpoczyna się testem sprawnościowym. – Nie można go nie zdać, ma on na celu jedynie ocenę potencjału kandydata – podkreśla kpt. Damian Stanula.

Na początku szkolenia rekruci otrzymują umundurowanie i wyposażenie oraz broń – polski karabinek MSBS GROT. W programie szkolenia jest m.in.: nauka strzelania, poruszania się w terenie (na podstawie map, kompasu, określonych warunków pogodowych), tak żeby nie być zauważonym i nie wpaść w zasadzkę, prowadzenia obrony i ataku, zasad udzielania pomocy medycznej na polu walki. Rekruci poznają również elementy walki wręcz, obsługę radiostacji i przechodzą szkolenie saperskie.

Szkolenia żołnierzy w WOT odbywają się w systemie weekendowym, ale żołnierze mogą zostać powołani do służby lub działań kryzysowych również w trybie natychmiastowego stawiennictwa, tak jak to miało ostatnio miejsce w przypadku walki z pandemią.

- Żołnierze WOT za swoją służbę otrzymują wynagrodzenie, które składa się z dwóch stawek: za gotowość – 411 zł miesięcznie, pod warunkiem powołania na co najmniej dwa dni szkolenia lub innych działań (np. kryzysowych) oraz dodatkowo za każdy dzień szkolenia (realizacji zadań) w zależności od stopnia wojskowego, na przykład dla najniższego stopnia – szeregowego jest to 117,14 zł za dzień, a w przypadku pierwszego stopnia oficerskiego – podporucznika jest to 172,62 zł – wylicza kpt. Stanula.

Najbliższa okazja, by spróbować swoich sił w szeregach 2. LBOT, będzie 26 czerwca br., kiedy to rozpocznie się szkolenie podstawowe w ramach projektu „Wakacje z WOT" oraz szkolenie wyrównawcze dla żołnierzy rezerwy.

opr. **ZM**

FOT. DAMIAN STANULA 2. LBOT, WWW.WOJSKOPOLSKIE.PL/2BOT/

Przysięga wojskowa 55 kolejnych ochotników wstępujących w szeregi 2. LBOT, która miała miejsce 23 maja, w dniu święta Brygady

Nowy system jako pierwsi osobiście przetestowali burmistrz Waldemar Jakson i prezes Pegimeku Jerzy Irsak

ŚWIDNIK. Prezent na Dzień Dziecka

Burmistrz śmigał na hulajnodze

Od ubiegłego wtorku, 1 czerwca, mieszkańcy Świdnika mogą korzystać z systemu wypożyczeń hulajnóg elektrycznych. Zostaną one w naszym mieście przyjemniej do jesieni, a jeśli się sprawdzą, na dłużej.

- Ogromnie się cieszę z tego wydarzenia. Miasto ubogaca się w infrastrukturę komunikacyjną i myślę, że to jeszcze nie jest koniec tej drogi. Będą dołączane dalsze elementy komunikacyjne; planujemy m.in. autobusy elektryczne – mówił **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika, który jako jeden z pierwszych miał okazję przetestować nowy system.

Na razie w Świdniku dostępnych jest 30 hulajnóg. Dostarczyła je firma Bolt, a za organizację wypożyczalni odpowiada świdnicka spółka Pegimek. Kilka dni wcześniej jej pracownicy oznaczyli miejsca, w których będzie można parkować hulajnogi. Jest ich 50.

Jak skorzystać z hulajnóg? Należy pobrać aplikację Bolt na telefon, zarejestrować się w niej, podać dane karty, zapoznać się z zasadami bezpiecznej jazdy i korzystania z urządzeń, a potem... jeździć.

Hulajnogi zostaną w Świdniku przez najbliższe 5 miesięcy. Jeśli mieszkańcy będą z nich zadowoleni, władze miasta nie wykluczają, że taki sposób komunikacji zagości w Świdniku na stałe. **(w)**

ŚWIDNIK. Uwagi do nowej Targowej

Utemperować drogowych piratów, poprawić estetykę

O wprowadzenie rozwiązań, które pozwoliłyby ograniczyć prędkość pojazdów na wyremontowanej ul. Targowej zwrócił się do władz miasta radny Roman Kozak. Zdaniem radnego przy ulicy przydałyby się również nowe nasadzenia.

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy ulica Targowa w Świdniku przeszła gruntowną metamorfozę. Najpierw wybudowana została ścieżka rowerowa, chodnik i oświetlenie, a ostatnio wyremontowano również nawierzchnię jezdni. Nowy asfalt wylano na około kilometrowym odcinku, między ulicami Kosynierów i Okulickiego. Przy okazji tych prac wykonano również kanalizację burzową.

Nowy, równy asfalt zachęca kierowców - szczególnie tych młodych - do mocniejszego wciskania gazu, na co uwagę w interpelacji zwrócił radny **Roman Kozak** (klub radnych burmistrza). - Przed remontem ulica Targowa była często miejscem urządzania wyścigów motocyklowych i samochodowych. To jak bardzo były one niebezpieczne na nieoświetlonej i dziurawej nawierzchni, łatwo sobie wyobrazić. Zmiana stanu technicznego może spowodować nasilenie tych niebezpiecznych zachowań, co mogłem zauważyć już po położeniu pierwszej warstwy asfaltu. Dlatego wnioskuję o wprowadzenie takich rozwiązań technicznych, które pozwolą na zachowanie bezpiecznych prędkości na tej ulicy – napisał radny.

W innej interpelacji radny zaproponował, aby przy garażach usytuowanych wzdłuż Targowej, w pasie drogowym, posadzić drzewa, co poprawiłoby wygląd ulicy.

W odpowiedzi na pierwszy z wniosków radnego miasto poinformowało, że z prowadzonych przez policję analiz wynika, iż do tej pory nie odnotowano zgłoszeń dotyczących nielegalnych wyścigów i przekraczania prędkości w tym miejscu, więc przynajmniej na razie nie planuje montować tu np. progów zwalniających.

- „W przypadku pojawienia się zgłoszeń w tym zakresie, policja będzie prowadzić działania prewencyjne, mające na celu zmotywowanie kierowców do jazdy zgodnej z obowiązującym ograniczeniem prędkości. Jeśli pomimo podejmowanych działań policji, będą pojawiać się takie zagrożenia, zostanie rozważone wprowadzenie rozwiązania technicznego, polegającego na fizycznym ograniczeniu prędkości w postaci wyniesionych przejść dla pieszych" – czytamy w odpowiedzi.

Równa nawierzchnia ul. Targowej kusi kierowców, by za mocno przycisnąć pedał gazu

Jeśli chodzi o nasadzenia drzew wzdłuż Targowej, Ratusz tłumaczy, że są one utrudnione ze względu na biegnący na 250-metrowym odcinku tego terenu kanał ciepłowniczy, a także fakt, że pas zieleni od strony wschodniej jest zbyt wąski. Jesienią tego roku miasto chce nasadzić tu krzewy, drzewka niedużych odmian, bądź wysokie byliny, co ma poprawić estetykę, a jednocześnie nie będzie zagrażać podziemnej infrastrukturze. **(w)**

ŚWIDNIK. Szykują się zmiany?

Konkurs na dyrektora także w „Trójce"

Urząd Miasta Świdnik ogłosił konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Świdniku. Na zgłoszenia kandydatów czeka do 14 czerwca.

Szkoła Podstawowa nr 3 to kolejna, po Szkole Podstawowej nr 5, świdnicka placówka, w której w tym roku odbędzie się konkurs na dyrektora.

„Trójką" od 15 lat nieprzerwanie kieruje **Marek Kwieciński**, który zapowiada, że zamierza ubiegać się o kolejną kadencję.

- Będą startował – potwierdza M. Kwieciński. - Jeśli uda mi się wygrać, priorytetem w kolejnych latach będzie na pewno rozbudowa bazy sportowej w budynku dawnego gimnazjum, czyli budowa sali gimnastycznej, a w kwestii dydaktycznej dalsze rozwijanie kompetencji kluczowych dzieci i edukacja włączająca.

Czy obecny szef placówki będzie miał konkurentów? Na zgłoszenia do konkursu świdnicki Ratusz czeka do 14 czerwca. **(w)**

ŚWIDNIK. To powszechny zwyczaj, ale jak się okazuje budzi prawne wątpliwości

Cięgi za przecięcie wstęgi

Jeden z naszych świdnickich Czytelników uważa, że podczas uroczystości nadania rondu u zbiegu ul. Wyszyńskiego i al. NSZZ „Solidarność" imienia Alfreda Bondosa (miało to miejsce 3 maja) doszło do znieważenia barw narodowych. Jak? Dlaczego? – Przecięto biało-czerwoną wstęgę, a przecież barwy narodowe podlegają prawnej ochronie – wskazuje świdniczanin. Władze miasta tłumaczą, że wstęga to nie flaga, czy chorągiew i w żadnym wypadku nie doszło do naruszenia przepisów. Nam do tej pory również nie przyszło do głowy, że rytuał obecny na niemal wszystkich ważniejszych otwarciach i odsłonięciach, może budzić wątpliwości prawne, ale okazuje się, że takie faktycznie istnieją.

- Odsłaniając tablicę z nazwiskiem patrona ronda burmistrz **Waldemar Jakson**, prezes Stowarzyszenia Wspólnota Świdnicka **Bogdan Błaszczuk** i radny **Janusz Królik**, przecięli biało-czerwoną wstęgę, a tego robić nie wolno – uważa nasz Czytelnik, który na dowód, że ma rację przysłał nam link do krótkiego filmu pt. „Szanuj flagę jak Wojsko Polskie", który w dniu tegorocznych obchodów Dnia Flagi (2 maja) zamieszczony został na oficjalnym portalu rządowym gov.pl, gdzie polscy żołnierze edukują nas jak prezentować i szanować polską flagę i narodowe barwy, a jeden z nich mówi: „Nie przecinaj biało-czerwonej wstęgi na otwarcie. To nasze barwy narodowe".

Czytelnik odesłał nas również do publikacji dziennika „Fakt" z 2015 roku pt. „Duda i Kopacz złamali prawo! Zszargali barwy narodowe". Tabloid, powołując się na opinię dr. **Janusza Sibora**, specjalisty ds. protokołu dyplomatycznego, zarzucił Głowie Państwa i ówczesnej premier, że przecinając biało-czerwoną wstęgę na otwarciu Muzeum Katyńskiego, znieważyli narodowe barwy. Według dr. Sibora przecinając taką wstęgę dochodzi, zapewne nie w złej wierze, ale jednak, do uszkadzania narodowych barw i biało-czerwoną wstęgę należy zastępować taśmą w kolorze neutralnym, a jeśli w biało-czerwonym, to w proporcjach, które nie odwzorowują barw państwowych w stosunku jeden do jednego, albo kokardą, którą podczas otwarcia można zwyczajnie rozwiązać.

O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do burmistrza Świdnika.

- Istnieje powszechny zwyczaj przecinania biało-czerwonych wstęg na wszelkiego rodzaju uroczystościach państwowych i samorządowych – wyjaśnia burmistrz Waldemar Jakson. - Po drugie, wstęga to nie „sztandar, chorągiew, bandera, flaga, czy znak narodowy". Po trzecie, nie zachodzi tu w żadnym przypadku „publiczne znieważanie, niszczenie, uszkadzanie lub usuwanie", wręcz przeciwnie wstęga z barwami narodowymi jest traktowana z ogromnym szacunkiem i w zamierzeniu ma podnosić rangę uroczystości.

My też dotąd nie sądziliśmy, że towarzyszące niemal każdemu uroczystemu otwarciu przecięcie biało-czerwonej wstęgi może wzbudzać jakieś kontrowersje…

Tak przecinanie biało-czerwonej wstęgi traktuje zdecydowana większość z nas. Skoro jednak są jakieś wątpliwości lepiej zastosować się do wskazań dr. Sibora i żołnierza z filmiku „Szanuj flagę"? Filmik „Szanuj flagę jak Wojsko Polskie" do obejrzenia pod adresem: www.gov.pl/web/obrona-narodowa/szanuj-flage-jak-wojsko-polskie **(w)**

Kodeksy na straży symboli narodowych

Zgodnie z art. 137 Kodeksu karnego, każdy, kto publicznie znieważa, niszczy, uszkadza lub usuwa godło, sztandar, chorągiew, banderę, flagę lub inny znak państwowy, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu wykroczeń osoba, która narusza przepisy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze aresztu (od 5 do 30 dni) albo grzywny (od 20 do 5000 zł). Naruszanie przepisów może polegać np. na niezachowaniu określonych warunków wykonywania i używania symboli.

ŚWIDNIK. Dla natury. Nie z oszczędności

Tu koszą rzadziej

Takie tabliczki pojawią się w sumie na 13 świdnickich trawnikach

Na niektórych trawnikach w mieście pojawiły się kolorowe tabliczki z napisem „Tu kosimy rzadziej". W ten sposób oznaczono miejsca, w których skracanie trawy będzie ograniczane do niezbędnego minimum.

Pomysł rzadszego koszenia trawników po raz pierwszy przetestowano w Świdniku w minionym roku, na pasie zieleni przy ul. Racławickiej, na odcinku od al. Lotników Polskich do Traugutta. W tym roku tabliczki z napisem „Tu kosimy rzadziej. Naturalnie" staną łącznie w 13 miejscach m.in. przy ul. Wyszyńskiego, w parku Brzeziny, czy na terenie za urzędem miasta.

Urzędnicy tłumaczą, że choć nieskoszone trawniki mogą wydawać się nieestetyczne, są naprawdę dobre dla środowiska. Rzadziej koszone trawniki sprzyjają bioróżnorodności, dają schronienie i pożywienie wielu gatunkom owadów, w tym zapylaczom, redukują dwutlenek węgla i oszczędzają powietrze, ale najważniejszy aspekt to zapobieganie suszy (krótko skoszona trawa zatrzymuje znacznie mniej wilgoci i ułatwia parowanie wody z gleby). **(opr. w)**

ŚWIDNIK. W tym roku nie, w przyszłym być może

Czworonogi też pragną rozrywki

O stworzenie w mieście kolejnych wybiegów i placów zabaw dla psów zwraca się do władz miasta radna Magdalena Szabała. W tym sezonie nie ma już na to szans, ale Ratusz zapewnia, że dołoży starań, aby taki miejsce zorganizować za rok.

W 2019 roku, w ramach Budżetu Obywatelskiego, przy ul. Piłsudskiego w Świdniku powstał pierwszy w mieście i jeden z niewielu w regionie, specjalny plac zabaw dla psów. Czworonogi - oczywiście pod okiem właścicieli - mogą tu biegać bez smyczy i kagańca, pokonując tunele, pochylnie i inne przeszkody. Na psim placu zabaw zainstalowano też ławki, śmietniczki na psie odchody oraz poidełka.

Zdaniem właścicieli czworonogów, dobrze by było, gdyby takich miejsc w Świdniku było więcej. Tego samego zdania jest radna **Magdalena Szabała** (Świdnik Wspólna Sprawa), z zawodu weterynarz i wielka miłośniczka zwierząt, która ostatnio zwróciła się do burmistrza z interpelacją o stworzenie kolejnych placów zabaw dla psów, bo obecnie w mieście znajduje się tylko jeden taki plac, który jest dość mały, a ponadto znacznie oddalony od osiedli takich jak „Wschód", czy „Brzeziny".

W odpowiedzi Ratusz poinformował, że obecnie w mieście realizowanych jest wiele inwestycji, które pochłaniają znaczne środki finansowe, co nie pozwala na wpisanie tego zadania do tegorocznego budżetu, ale dołożymy starań, aby zadanie zostało umieszczone w budżecie na 2022 rok. Urząd zachęca również, aby mieszkańcy zgłosili ten projekt w najbliższej edycji Budżetu Obywatelskiego. **(w)**

Do pełni satysfakcji daleko, jednak wyraźnie widać…

Ożywienie kulturalne Lublina

Wydarzenia w tej branży zaczynają płynąć wartkim nurtem. W ubiegły czwartek rozpoczęła się najdłuższa, bo trwająca aż do 21 lipca, Noc Kultury, sale koncertowe, teatralne i kinowe znów zapełniają się. . . do połowy. Artystyczne apetyty rosną zarówno u twórców jak i konsumentów kultury. Nikt nie chce ograniczeń, a tymczasem na horyzoncie kanikuła...

W czerwcu swój sezon muzyczny wieńczy Filharmonia Lubelska, która do końca miesiąca przewiduje cztery wydarzenia. W ramach cyklu Muzyczne czwartki w najbliższy - 10 czerwca odbędzie się tu koncert pt. „Przystanek Muzyczna 10". Grać będą uczniowie i nauczyciele Szkoły Muzycznej im. K. Lipińskiego w Lublinie. Prowadzenie Anna Lipińska i Błażej Lipiński. W programie: N. Paganini, G. Markovich-Kalinkovich, W. Gillock, G.F. Händel, J.N. Hummel, M. Mier, W. Potstock, J.B. Loeillet, G. Bacewicz, B. Martinů, O. Taktakishvili, H. Breuer, F. Chopin, E. Séjourné, F. Mendelssohn-Bartholdy, A. Babadjanian.

Koncert symfoniczny najwyższej rangi melomani usłyszą 11 czerwca. Zagra go Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej pod dyrekcją **Igora Bojczuka** oraz wybitna skrzypaczka **Sulamita Ślubowska**. W programie: W.A. Mozart - Serenada G-dur KV 525, „Eine kleine Nachtmusik"; R. Twardowski - „Koncert staropolski" na orkiestrę smyczkową; A. Vivaldi - „Cztery pory roku", op. 8, nr 1-4. A propos przebojowej serenady, Mozart za życia nie doczekał się jej publikacji. Już po jego śmierci żona Konstancja, znajdując się w trudnej sytuacji finansowej, sprzedała dzieło firmie Johann André, a ta wydała je dopiero w 1827 roku, 40 lat od daty napisania. W następny czwartek znów koncert popularny „Przystanek Muzyczna 10", jak zwykle w wykonaniu uczniów i nauczycieli Szkoły Muzycznej Im. K. Lipińskiego w Lublinie. Poprowadzi go **Mariusz Gumiela** a w programie: R. Glière, J.-Ph. Rameau, E. Mollenhauer, J. Garścia, G. Ellerton, F. Chopin, H. Wieniawski, R. Twardowski, C. Machado, A. Chaczaturian, C. Saint-Saëns, A. Piazzolla, M. de Falla. Obydwa koncerty z tego cyklu zaczną się o godz. 17.00.

18 czerwca na zakończenie sezonu 2020/21 Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej, którą dyryguje **Wojciech Rodek** oraz solista Konstanty Andrzej Kulka - skrzypce zagrają: L. van Beethovena Koncert skrzypcowy D-dur, op. 61 oraz J. Brahmsa IV Symfonię e-moll, op. 98.

Koncertowo w Teatrze Starym

Wydarzenie muzyczne „Pieśni Kresów Naszych", 16 czerwca, w którym wystąpią **Jan Kondrak** i **Adam Szabat** odbędzie się dwukrotnie - to w związku z dużym zainteresowaniem tym koncertem w konwencji na dwa męskie głosy i gitarę. Pierwszy z nich jest filarem Lubelskiej Federacji Bardów. Ten kompozytor i śpiewak piosenek ma wielki głos, co do siły i skali pewnie największy spośród polskich bardów. Wiadomo więc skąd jego sukcesy na Studenckich Festiwalach Piosenki w Krakowie, Festiwalu Piosenki w Opolu i FAMA w Świnoujściu. Drugi to artysta obdarzony niesamowicie ciepłym, też mocnym, barwnym głosem. Nietuzinkowe umiejętności wokalne pozwalają mu na porywające i pełne ekspresji wykonania, jak np. w ramach Festiwalu Piosenki Autorskiej i Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego. Pierwszy koncert odbędzie się o godz. 18, dodatkowy o 21.00.

Dzień później w tymże miejscu koncert Waglewski/Fisz/ made „Duchy ludzi i zwierząt". Zespół słynnego ojca i jego dwóch coraz bardziej popularnych synów to osobne zjawisko polskiej sceny muzycznej. Artystyczne szlaki przedstawicieli dwóch pokoleń Waglewskich splatają się często, choć ich muzyka nie jest nowa. To potrafi być walorem oraz fakt, że wymyka się kategoryzacji. Znajdzie się tu oczywiście mistrzowska gitara ojca, elementy hip-hopu jego synów i bardzo męskie teksty. Wystąpią 17 czerwca o godz. 18 i 20.00.

Kilka dni wcześniej, 9 i 10 czerwca zaśpiewa tu Błażej Król. Piosenkarz jest zdobywcą prestiżowych nagród: m.in. Fryderyka oraz „Mateusza" Trójki, wykonuje autorski repertuar. Na koncercie w Teatrze Starym przedstawi premierowe piosenki z płyty „Dziękuję", która ukazała się w kwietniu. Lecz nie zabraknie popularnych utworów z wcześniejszych lat, w tym piosenki „Te smaki i zapachy". Król wystąpi w kwintecie. Co istotne, przy niewielkiej widowni „Stary" zapewnia sporo tańsze miejsca stojące na swych koncertach, by jakoś domknąć budżet.

Wystawa w TPSP

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie zaprasza do swej Galerii „Przy Bramie" ul. Grodzka 34 by obejrzeć kolejną odsłonę konkursu artystycznego o Lublinie. Wernisaż wystawy „Lublin w Malarstwie" miał tu miejsce 4 czerwca. Wówczas zostały ogłoszone wyniki oraz wręczone nagrody i wyróżnienia laureatom konkursu.

W tym roku ta rywalizacja malarzy objęła 36 obrazów, z których jury zakwalifikowało na wystawę 32 prace 21 autorów. Są to: **Aleksander Avetisyan**, **Krzysztof Banach**, **Alina Bartler**, **Alicja Buczek**, **Anna Celińska-Banaszek**, **Lech Chabros**, **Anna Chmiel-Futa**, **Małgorzata Gietka**, **Henryk Kołodziejczyk**, **Tadeusz Łuszczak**, **Maria Małecka**, **Adam Pyryt**, **Krystyna Rakowska**, **Jolanta Rodak**, **Zofia Skiba**, **Wiesław Stefański**, **Barbara Telejko**, **Elwira Wasak**, **Tomasz Winiarski**, **Krystyna Zlot**, **Maria Majka Zuzańska**. Spośród dzieł zakwalifikowanych do konkursu komisja wyłoniła 3 nagrody oraz 3 wyróżnienia. Warto zobaczyć, które…

Wystawa konkursowa „Lublin w Malarstwie" jest organizowana cyklicznie i jest możliwa do zrealizowania dzięki dofinansowaniu Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin. Ponadto jest ona wpisana w program wydarzenia „Noc Kultury." Wystawa potrwa do 23 czerwca 2021.

...oraz w Zaułku Hartwigów

Do 23 czerwca potrwa wystawa niezwykła zorganizowana w plenerze przez lubelskie Warsztaty Kultury. Wystawa „Julia Pirotte - Twarze" jest dostępna całą dobę, wstęp wolny. Prezentuje ona zbiór foto-reprodukcji, głównie portrety napotkanych przez fotografkę osób. Autorka urodziła się w Końskowoli 30 km od Lublina w rodzinie polskich Żydów. Na emigracji we Francji podczas II wojny światowej należała do ruchu oporu. W życiu Julii Pirotte nie brakło wielkich dramatów. W czasie wojny straciła męża, po którym zachowała nazwisko. Jej rodzice podzielili los innych lubelskich Żydów zgładzonych przez hitlerowców. Straciła też siostrę działającą we francuskim ruchu oporu, a przebywający w ZSRR brat nie wrócił z sowieckich łagrów. Po powrocie do Polski była jedynym fotografem, który w 1946 roku dokumentował pogrom kielecki. Fotografowała również odbywający się w 1948 roku we Wrocławiu Światowy Kongres Intelektualistów.

Sztuka Pirotte najpełniej wyraża się w portretach, na których obok twarzy ważne miejsce zajmują dłonie ujmowanych postaci. Interesowali ją ludzie w działaniu, w akcji. Na jej zdjęciach widać nie tylko ludzkie twarze, lecz i gestykulację. Niezależnie, czy była to okupowana Francja, czy powojenna Polska, Pirotte z pasją i ogromnym wyczuciem fotografowała życie codzienne prostych ludzi. Niezwykłe są zdjęcia starszych kobiet oraz dzieci, ale też portrety Tuwima, Picassa, Edith Piaf, Paula Eluarda. W większości wykonała je w latach 40. i 50. XX wieku. Tylko niektóre powstały później. Julia Pirotte tuż przed śmiercią przekazała Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu część swego archiwum w postaci foto-odbitek, często opatrzonych jej imienną pieczątką. Zdjęcia artystki obiektywu były prezentowane na wystawach w Belgii, Francji i USA, a w latach 80. także w Polsce.

A na scenie...

W Teatrze J. Osterwy ponownie zobaczymy „Czego nie widać" Michaela Frayna (reż. **Marcin Sławiński**). Ta kompletnie szalona komedia zostanie powtórzona w dniach 10-13 czerwca. Jej premiera ruszyła już w pierwszy dzień „odmrożenia" sal teatralnych - spektakle w dniach 21,22,23 maja.

Prawdziwą sztuką jest zagrać owo przedstawienie pomimo braku w nim treści. W przypadku nieruchomości na wynajem jest to możliwe. Tu wystarcza tylko broadwayowski scenariusz i sprawny zespół aktorów, który bez żadnych potknięć brawurowo ogarnia tak zwariowany utwór. To duży kunszt reżyserski i aktorski. Z kilkunastu członków obsady trudno którąś osobę wyróżnić, tak świetnie odgrywają swoje postaci.

Pierwsza część spektaklu jawi się dość monotonnie, obfituje w liczne powtórzenia scen i gagów. Parodia teatru w teatrze i długo nie wiadomo o co tu chodzi. Ten „awers" sztuki może nieco męczyć. Po przerwie, gdy akcja przenosi się na „rewers": za scenografię i kulisy, tempo wydarzeń rośnie. A dowcip idzie w stronę absurdu dramaturgii, aż do komedii pomyłek i wzajemnych gonitw aktorów. To cieszy widownię. Obserwujemy istną erupcję wariactwa w pokazywaniu tego… 'czego nie widać' - przynajmniej w warstwie znaczeniowej tekstu. A może „czego nie słychać', bo sztuka jest zgiełkliwa do bólu… Króluje intryga, ruch i tumult sceniczny. Aż dziw, że nieruchomość (scenografia **Wojciech Stefaniak**) wytrzymuje te brewerie, maniakalny szał - jak na pewnym oddziale… A jeśli widz, mimo poczucia chaosu, nadąża za wartkim biegiem tej clownady, zalicza 2,5 godziny fantastycznego relaksu.

Kolejne wznowienia „Osterwy" obejmą dni 24-27 czerwca i będzie to „Nora" Henryka Ibsena (reż. **Kuba Kowalski**) z rewelacyjną kreacją **Edyty Ostojak** w roli tytułowej. Recenzję tej sztuki opublikujemy za tydzień. **Marek Rybołowicz**

ŚWIDNIK. Będzie moc atrakcji

Świdnik szykuje się na kulturalną noc

Wzorem Lublina również Lotnicze Miasto będzie miało swoją noc kultury. Na świdniczan czekać będą koncerty, spektakle, pokazy i wiele innych niespodzianek. Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku już dziś zaprasza na całą serię wydarzeń, które rozpoczną się w sobotnie popołudnie, 26 czerwca.

- Noc Kultury marzyła się nam od dawna - mówi **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku. - Chcieliśmy, żeby miasto na kilkanaście godzin stało się przestrzenią pełną porywających wydarzeń artystycznych, na tyle różnorodnych, żeby każdy świdniczanin mógł wybrać takie, w którym będzie chciał uczestniczyć. Szyki mogła pokrzyżować nam pandemia, na szczęście weszliśmy w czas luzowania obostrzeń i mamy nadzieję, że Noc Kultury odbędzie się bez przeszkód i przypadnie do gustu mieszkańcom.

Świdnicą Noc kultury zaplanowano na 26 czerwca. W tej chwili pracownicy MOK-u pracują nad dokładnym harmonogramem, ale już wiadomo, że kulturalne wydarzenia wystartują po południu, o godz. 14, a skończą się już w niedzielę nad ranem. Pewne jest, że przed świdnicką publicznością zaprezentuje się plenerowy Teatr KTO. Artystów spotkamy na placu Konstytucji 3 maja, gdzie zaprezentują spektakl „Zapach czasu". Zobaczymy również spektakl malowania piaskiem pt.: „Mały Książę". Nie zabraknie również potańcówki i prezentacji formacji MOK-u. Zobaczymy Teatr Puk-Puk, Świdnicki Zespół Baletowy, Zespół Tańca Współczesnego Flex i Latino Solo. Wystąpią też Helicopters Brass Orchestra i Zespół Tańca Ludowego „Leszczyniacy". Rozczarowani nie będą również kinomani. Przy budynku Urzędu Miasta zlokalizowane zostanie plenerowe kino; na nocne seanse zaprosi również kino „Lot".

Na placach i skwerkach spotkamy kuglarzy i sztukmistrzów. Zaplanowano także paradę bębniarzy ulicami miasta i Silent Disco, które odbędzie się na parkingu podziemnym galerii Venus. Z kolei na parkingu przy Urzędzie Miasta odbędzie się wystawa zabytkowych aut i motocykli; będą również animacje i atrakcje dla dzieci. Podczas Nocy Kultury będzie można również zajrzeć do Strefy Historii i przetestować możliwości symulatora lotów. Do wydarzeń przygotowanych przez MOK dołączyło również Stowarzyszenie św. Kingi, które 26 czerwca zaprosi świdniczan na koncert zespołu Raz Dwa Trzy. Ci, którzy zgłodnieją będą mogli odwiedzić teren w sąsiedztwie Urzędu Miasta, gdzie na dwa dni zaparkują food trucki z daniami z całego świata.

Świdnicka Noc Kultury to projekt finansowany z Budżetu Obywatelskiego Miasta Świdnik. Partnerami wydarzenia są Fundacja PZU oraz Województwo Lubelskie „Lubelskie Smakuj Życie!". **(opr. w)**

ŚWIDNIK. Niosą pomoc od niemal pół wieku

Historia świdnickiego krwiodawstwa

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Anny Kamieńskiej w Świdniku oraz Klub Honorowych Dawców Krwi PCK przy PZL Świdnik zapraszają na wernisaż wystawy „Historia Świdnickiego Krwiodawstwa".

- Ta wystawa przybliża historię naszego klubu, który jest najstarszym klubem HDK na Lubelszczyźnie. To 48 lat walki o ludzkie życie i zdrowie. Szczególne zaproszenie kierujemy do szkół, bo to młodzież jest przyszłością w kontynuacji tego dzieła - zachęcają **Andrzej Słotwiński** i **Tomasz Patyra**, z zarządu klubu.

Uczestnicy wernisażu będą mieli okazję obejrzeć m.in. dziesięciotomową kronikę klubu oraz wiele pamiątek, dokumentów i innych ciekawostek zgromadzonych przez niemal pół wieku działalności klubu.

Otwarcie wystawy odbędzie się w najbliższy piątek, 11 czerwca, o godz. 17 w Galerii MPBP (ul. Niepodległości 13). Organizatorzy przypominają o obowiązku noszenia maseczki i dezynfekcji rąk. Wystawę będzie można oglądać do 21 czerwca. **(w)**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
7 czerwca (poniedziałek) Skąd się biorą sny 9:30, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 11:00, Nomadland 13:45, 18:00, Jeden gniewny człowiek 14:15, 20:30, Ojciec 16:00, Druga połowa 16:30, Śniegu już nigdy nie będzie 18:15, 20:15
8 czerwca (wtorek) Skąd się biorą sny 8:30, 9:30, 10:00, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 11:00, Nomadland 13:45, 18:00, Jeden gniewny człowiek 14:15, 20:30, Ojciec 16:00, Druga połowa 16:30, Śniegu już nigdy nie będzie 18:15, 20:15
9 czerwca (środa) Skąd się biorą sny 9:30, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 11:00, Nomadland 13:45, 18:00, Jeden gniewny człowiek 14:15, 20:30, Ojciec 16:00, Druga połowa 16:30, Śniegu już nigdy nie będzie 18:15, 20:15
10 czerwca (czwartek) Skąd się biorą sny 9:30, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu 11:00, Nomadland 13:45, 18:00, Jeden gniewny człowiek 14:15, 20:30, Ojciec 16:00, Druga połowa 16:30, Śniegu już nigdy nie będzie 18:15, 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
7 czerwca (poniedziałek) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
8 czerwca (wtorek) Krudowie 2: Nowa era 9:00, 11:00, Nomadland 13:00
9 czerwca (środa) Krudowie 2: Nowa era 15:00, 17:00, Nomadland 19:15
10 czerwca (czwartek) Krudowie 2: Nowa era 16:00, 18:00, Nomadland 20:00
11 czerwca (piątek) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50
12 czerwca (sobota) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50
13 czerwca (niedziela) Tom and Jerry 15:30, Cruella 17:20, Druga połowa 19:50

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
31 maja (poniedziałek) Na rauszu 19:00
1 czerwca (wtorek) Filonek Bezogonek 9:00, Na rauszu 19:00
2 czerwca (środa) Kraina miodu 19:00
4 czerwca (piątek) Na rauszu 19:00
5 czerwca (sobota) Ludzki głos 19:15, Martin Eden 20:35
6 czerwca(niedziela) Martin Eden 15:00, Ludzki głos 17:30

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58 Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN, TEL. (81) 532 42 44
10 czerwca (czwartek) Czego nie widać godz. 19:00
11 czerwca (piątek) Czego nie widać godz. 19:00
12 czerwca (sobota) Czego nie widać godz. 19:00
13 czerwca (niedziela) Czego nie widać godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
8 czerwca (wtorek) Pippi Langstrump godz. 10:00
9 czerwca (środa) Pippi Langstrump godz. 9:30
10 czerwca (czwartek) Pippi Langstrump godz. 9:30
11 czerwca (piątek) Pippi Langstrump godz. 9:30
12 czerwca (sobota) Pippi Langstrump godz. 16:00
13 czerwca (niedziela) Pippi Langstrump godz. 12:00, 16:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN, TEL. (81) 466 59 25
7 czerwca (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „xABo. Ksiądz Boniecki" godz. 15:30, 18:00
8 czerwca (wtorek) Bitwa o literaturę. Pamięć miejsc i rzeczy godz. 18:00
9 czerwca (środa) KRÓL/ nowa płyta „Dziękuję" godz. 19:00
10 czerwca (czwartek) KRÓL/ nowa płyta „Dziękuję" godz. 19:00
11 czerwca (piątek) „Tchnienie" Teatr Narodowy godz. 19:00
12 czerwca (sobota) „Tchnienie" Teatr Narodowy godz. 17:00
13 czerwca (niedziela) Filmowa niedziela „Operacja Mumia" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 532 96 65
12 czerwca (sobota) Trzy razy Piaf godz. 18:00
13 czerwca (niedziela) Trzy razy Piaf godz. 17:00

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 531 51 20
10 czerwca (czwartek) Muzyczne czwartki – Przystanek Muzyczna 10 godz. 17:00
11 czerwca (piątek) Koncert Symfoniczny godz. 19:00

WYMOGI SANITARNE Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach organizatorów wydarzeń.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4, 1,9tdi 04r. kombi grafit zamiana na B7/B8, Tel. 512 130 003

BMW E46 320D 136KM 00r., 5.900zł, Tel. 506 703 349

Citroen C5, 2,0d 03r. st. bdb. bogate wyposażenie, 4.200zł, Tel. 511 261 226

Citroen Xsara 1,9d 00r. hak srebrny st. bdb. bez śl. korozji, 2.999zł, Tel. 500 433 263

Daewoo (FSO Motor) Tico 98r. 0,9b 65KM szary opłacony sprawny 1wł., 1.100zł, Tel. 780 053 558

Fiat Punto II, 1,2, 03r. 95000km zarejestrowany 1wł. 2 kpl. kół, 3.500zł, Tel. 667 531 667

Fiat Seicento 0,9 st. db. 01r., 1.100zł, Tel. 600 424 618

Fiat Seicento 0,9, 99r. 1wł. czarne tablice 100000km +opony z felgami zima-lato, 1.100zł, Tel. 782 673 776

Ford C-max 08r. 1,8tdci 115KM bez dpf 212000km 2 kpl. kół srebrny hak, 11.000zł, Tel. 607 160 180

Ford Fiesta MK7, 04r. 1,4tdci 5d grafit przebieg tylko 140000km, Tel. 511 957 999

Ford Focus kombi 1,8tdci 00r. hak alufelgi, 1.400zł, Tel. 608 109 567

Ford Kuga 2,0tdi 140KM 145000km opłacony hak bogata wersja, 42.500zł, Tel. 506 871 774

Ford Mondeo MK3, 2,0d 02r. czarny combi, 1.900zł, Tel. 603 453 156

Ford Transit 07r. 2,2d zadbany kolor żółty, 12.500zł, Tel. 668 433 166

Honda Civic 1,6, 98r. srebrny, 1.700zł, Tel. 509 539 019

Land Rover Freelander 03r. 2,0 td4 5d granatowy świetny stan, Tel. 600 355 894

Laweto-przyczepa 2-osiowa st. bdb., 7.000zł, Tel. 692 362 617

Mazda 323F, 99r. 2,0tdi 236000km sprawny 1wł. opłaty do 03.2022r., 1.900zł, Tel. 501 453 071

Mercedes A160, 1,6b 99r. ubezp. aktualny przegląd nowy akumulator st. bdb., Tel. 693 368 379

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Motorower Romet 777, 08r. nowy akumulator st. bdb. opłacony, 1.500zł, Tel. 795 821 149

Nissan Micra 1,2 K-12 pure drive 12r. 1wł. sprow. mały przebieg 5d srebrny, 19.200zł, Tel. 507 506 152

Nissan Note 06r. 1,5dci srebrny, 11.000zł, Tel. 512 731 611

Opel Agila B, 12r. 1,0b 5d czerwony przebieg tylko 38000km, 17.500zł, Tel. 511 957 999

Opel Antara suv 4x4 cosmo 07r. 150KM 2,0cdti cz, możliwa zamiana, 20.000zł, Tel. 603 376 572

Opel Astra F sedan zielony 1,4b 97r. st. bdb., 2.500zł, Tel. 605 160 176

Opel Astra H, 05r. 1,6b 105KM bezwypadkowy w ciągłej eksploatacji 164000km, Tel. 797 131 036

Opel Astra H, 07r. 1,4b wk k cz, 10.700zł, Tel. 784 094 789

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa C, 04r. 1,0b niebieski, 3.900zł, Tel. 511 957 999

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d kolor morski 160000km, 19.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Vectra B kombi 2,0d 99r. hak 2 kpl. kół w tym alufelgi, Tel. 571 215 850

Opel Vectra B, 96r. benzyna - tanio, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C, 2,2dti 04r. kombi hak, uszkodzony silnik, brak opłat, 2.200zł, Tel. 577 967 757

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. srebrny 7os. zarej. abs cz wk k h es el rm af temp navi pp, Tel. 695 645 932

Peugeot 206, 00r. st. db. opłaty do 07, Tel. 502 450 907

Peugeot 206, 00r. st. db., Tel. 502 450 907

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan grafitowy 150000km, 22.900zł, Tel. 505 725 074

Przyczepa ciężarowa dłużyca ład. 900kg zarejestrowana, 1.700zł, Tel. 503 464 904

Renault Grand Espace 2,0bt 06r. 320000km inst. gaz. BRC, 6 foteli 2 kpl. kół, 11.700zł, Tel. 507 032 361

Renault Laguna 1,8b+g 95r. w ciągłej eksploatacji, Tel. 667 215 747

Renault Laguna 2, 1,6b+g 01r., 3.500zł, Tel. 506 762 480

Renault Scenic 1,5dci 09r. czarny 210000km, 13.500zł, Tel. 509 392 176

Seat Ibiza IV, 10r. 1,4tdi bordowy 5d ew. zamiana, 14.900zł, Tel. 511 957 999

Seat leon 1,6b+g 01r. sprawny zielony, 3.900zł, Tel. 514 314 907

Skoda Octavia kombi 04r. szary 258000km, bogata wersja 1,9tdi, 110KM, 9.900zł, Tel. 501 720 365

Skoda Octavia kombi 1,9tdi 08r. Ambiente salon Polska srebrny 2 kpl. opon, 7.200zł, Tel. 505 589 928

Skuter SYM Orbit 50 zarejestrowany ubezpieczony przeb. 5800km 08r., 1.600zł, Tel. 511 808 756

Suzuki SX4 Cross 1,6ddis 15r. 88600km czujniki park. kamera bixenony światła led navi, Tel. 518 650 303

VW Golf Plus 1,6tdi 105KM 184000km 12r. opłacony bogata wersja, 33.500zł, Tel. 506 871 774

VW Passat 1,8b+g 94r. st. db. aktualne opłaty, 1.500zł, Tel. 501 949 317

VW Passat 1,9tdi 96r. kombi hak sprawny wymienione części za ponad 1.000zł, 2.500zł, Tel. 577 967 757

VW Passat kombi czarny 1,8b+g 94r. 2 kpl. opon opłaty aktualne st. db., 2.000zł, Tel. 512 396 584

VW Touran 12r. 1,6tdi 105KM szary st. bdb. ew. zamiana, 27.500zł, Tel. 511 957 999

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alufelgi 15" z oponami letnimi do Vectry (foto na telefon), 699zł, Tel. 511 815 547

Amortyzatory Opel Vectra 95-2002 nowe kpl. szczęki Vectra, Krasnystaw, 550zł, Tel. 501 619 963

Bębny hamulc. na 8 szpilek, tarcza sprz. SW400, pompa wtrysk., wtryski, Krasnystaw, Tel. 534 134 104

Błotnik przód lewy do VW Touran 03-06r. srebrny nr lakieru LA7W, 300zł, Tel. 502 142 771

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Dużo części z Fiata Uno 1,0 z 1997r., Tel. 790 682 189

Felgi aluminiowe nowe 15" 4x100 kolor grafit +opony zima 2017r. 1 sez. gratis, 1.000zł, Tel. 507 032 361

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Oddam za złotówkę części wkładu kierowniczego VW busa do roku 2005, Tel. 609 559 121

Opona 195/60/14 letnia 2szt. bieżnik 6mm, Chełm, 15zł/szt., Tel. 515 517 055

Opony Continental 185/65/15, 91H używane letnie, 120zł, Tel. 509 066 424

Opony Continental 205/55/16, 4szt., 230zł, Tel. 500 087 118

Opony letnie 185/70/14 +felgi stalowe otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 350zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie Barum Bravuris 185/60/14, 2szt., 110zł, Tel. 505 725 074

Opony letnie Bridgestone 175/65/15 st. db. bieżnik 6mm 4szt., 200zł, Tel. 509 100 047

Opony letnie z felgami al. Vectra C 205/60/16, 750zł, Tel. 739 505 447

Opony Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony, felgi różne marki i rozmiary, alufelgi VW, Fiat, Seat - tanio, Tel. 797 879 644

Pompa paliwowa do VW Polo 99r. benzyna st. db., 60zł, Tel. 507 066 140

Reflektor Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benz., 4 op. lato 185/55/15, Tel. 518 935 177

Ręczny przyrząd do ustawiania zbieżności w samochodach, Krasnystaw, 550zł, Tel. 501 619 963

Rura wydechowa Renault Clio, przegub napędowy Golf Audi Skoda, Krasnystaw, Tel. 501 619 963

Sprzęgło do Citroena Peugeota, Tel. 516 303 079

Szkło lusterka zewnętrznego L Chevrolet Aveo, Tel. 607 873 470

SPRZEDAM INNE

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel. 603 887 885

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

SPRZEDAM FIRMĘ PRODUKUJĄCĄ ARTYKUŁY WĘDKARSKIE, TEL. 604 11 48 71

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel.81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel.81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel.511 824 595

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel.601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel.513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel.518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel.518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel.506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel.603 887 885

INNE

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług Tel. 515 754 059

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

REKLAMA

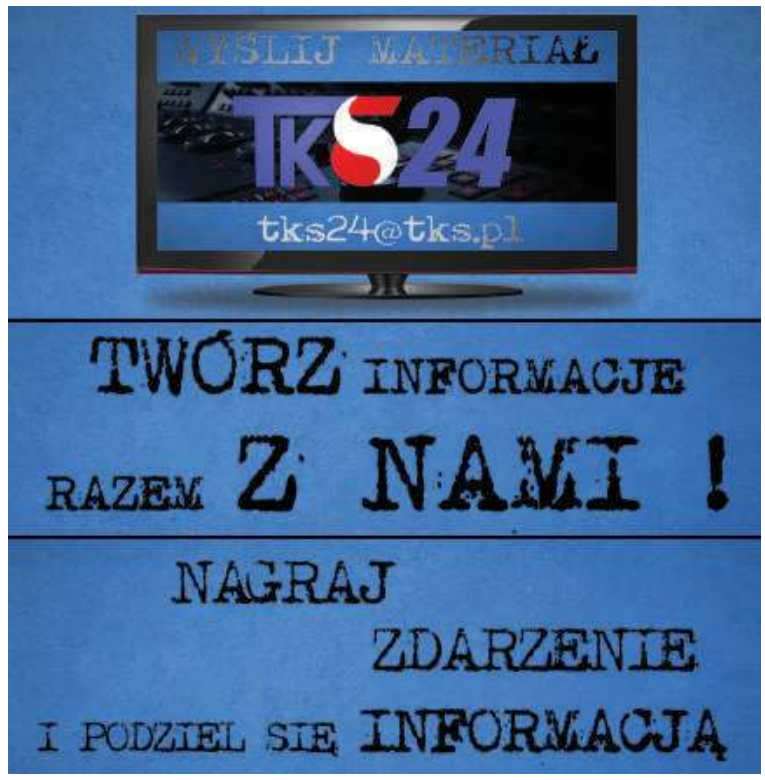

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Praca na produkcji (branża budowlana) 20 wolnych miejsc Tel. 512 093 271

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20 – 21. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

ŚWIDNIK. To nie pierwszy taki sygnał. Co się dzieje w SM w Świdniku?

Mobbing w spółdzielni, czy kłamliwa propaganda?

- Jesteśmy zastraszani, ośmieszani i poniżani – piszą w liście do członków Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, władz miasta, a także posła Artura Sobonia, jego autorzy, podpisani „pracownicy spółdzielni". Przewodniczący RN SM w Świdniku, Konrad Sawicki, jest przekonany, że za „tym pełnym kłamstw" anonimem na pewno nie stoją pracownicy, a ktoś, kto się pod nich podszywa. To samo czytamy w kontrliście, jaki dotarł na naszą skrzynkę mailową, również podpisanym „pracownicy spółdzielni": – „Sprzeciwiamy się kłamliwej propagandzie sianej przez byłych pracowników Spółdzielni [. . .] Stoimy murem za zarządem i popieramy działania rady nadzorczej". Miejscy radni zapowiadają jednak, że będą żądać wyjaśnień.

- „My pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, zwracamy się z prośbą o pomoc i interwencję w sprawie sposobu zarządzania zasobami ludzkimi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku przez Panią Prezes Katarzynę Denis. Od początku objęcia stanowiska Prezesa Zarządu, Pani Katarzyna Denis stosowała i nadal stosuje przemoc słowną wobec pracowników. Jesteśmy zastraszani, ośmieszani i poniżani. Sposób komunikowania się z pracownikami, przekazywania poleceń służbowych, częste zmiany podejmowanych decyzji - donośnym głosem, najczęściej przechodzącym w krzyk - spowodowały, że spora grupa spośród nas przebywa lub przebywała na długotrwałych zwolnieniach lekarskich od lekarza psychiatry. Krzyki Pani Prezes słychać na korytarzach całej Spółdzielni oraz na zewnątrz budynku, o czym świadczy częstokroć zmieszany wyraz twarzy wśród oczekujących interesantów (spółdzielców). Niejednokrotnie decyzje podejmowane w sprawach personalnych przez Panią Prezes Katarzynę Denis spowodowały przedwczesne odejście niektórych pracowników na emeryturę lub wręcz zwolnienie się z pracy. Niespodziewane roszady kadrowe, niezrozumiała likwidacja stanowisk pracy oraz zwolnienia pracowników - przykład Pani **Patrycji Romanowskiej - Hanc,** artykuł w „Nowym Tygodniu" z dnia 20 kwietnia 2021 r. (w artykule pisaliśmy m.in, że sąd I instancji nakazał Spółdzielni wypłacić prawie 14 tys. zł odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę z byłą kierowniczką działu windykacji – przyp. aut.) - były powodem dezorganizacji pracy Spółdzielni oraz obciążenia jej dodatkowymi kosztami, wynikającymi z wypłaty odszkodowań zasądzonych przez sąd. Doprowadziły one także do zbytniego przeciążenia pracowników" – czytamy w liście podpisanym „pracownicy SM w Świdniku".

W swym liście podnoszą również, że podejmowane przez prezes decyzje personalne prowadzą do wyczerpania psychicznego i fizycznego pracowników, co uniemożliwia prawidłowe wykonywanie obowiązków, a cięcia personalne w poszczególnych działach i przesunięcia kadrowe prowadzone „z oszczędności", są dowodem nieumiejętnego zarządzania.

- „Jesteśmy osobami wykształconymi, zdyscyplinowanymi oraz rzetelnie wykonującymi swoje obowiązki służbowe. To my, pracownicy, stanowimy trzon Spółdzielni, pracujemy na jej dobre imię, z sercem obsługujemy lokatorów, a niejednokrotnie jako spółdzielcy jesteśmy pracodawcami Pani Prezes Katarzyny Denis. Dlatego zdumiewają nas tego typu działania, a wręcz szykany wobec pracowników. Nieznana jest nam przyczyna takiego wrogiego traktowania i nastawienia w stosunku do nas (...). Biorąc powyższe pod uwagę, mając już dość tej sytuacji, zwracamy się do Pana, Przewodniczącego Rady Nadzorczej oraz wszystkich Członków Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, o podjęcie stosownych działań, mających na celu skrócenie tych nagannych i nieludzkich praktyk stosowanych przez Panią Katarzynę Denis" - apelują autorzy pisma i zaznaczają, że jedynym wyjściem dla dobra ich i spółdzielców będzie odwołanie prezes. Zaznaczają również, że już wcześniej, w 2019 roku, przez związki zawodowe pisemnie informowali radę nadzorczą o tej sprawie, ale nie doczekali się odpowiedzi. Na zakończenie wyjaśnili, że nie chcą podawać swoich personaliów, ponieważ obawiają się represji ze strony prezes.

- Pismo adresowanie do rady nadzorczej spółdzielni zostało przesłane również do wiadomości władz Świdnika, burmistrza, jego zastępcy i sekretarz, starosty, miejskich radnych, lokalnych mediów, a także inspekcji pracy, świdnickiego posła, **Artura Sobonia** oraz związków zawodowych na szczeblu krajowym i regionalnym.

Zapytana o tę sprawę prezes **Katarzyna Denis**, tłumaczy, że nie była adresatką tej anonimowej korespondencji, więc nie będzie jej komentować.

Z kolei **Konrad Sawicki**, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, jest przekonany, że tego listu nie napisali pracownicy spółdzielni.

- Niezwłocznie po tym jak otrzymaliśmy ten pełen kłamstw anonim, podjęliśmy działania w celu ustalenia kto jest jego autorem. Bardzo szybko to ustaliliśmy. Dziś już wiemy kto to napisał. Nie są to pracownicy Spółdzielni, a tylko pod pracowników się podszywają. W przygotowaniu tego ohydnego anonimu współpracowali z jedną z instytucji, której nazwę też już znamy. Podejmiemy kroki prawne w celu pociągnięcia autorów do odpowiedzialności karnej, bo treść anonimu uderza w dobro nie tylko Zarządu czy Spółdzielni, ale przede wszystkim naszych mieszkańców – mówi K. Sawicki.

Nam udało się porozmawiać z osobami, które były inicjatorami i autorami pisma. Jak nas zapewniają, cały czas są pracownikami SM, ale z oczywistych względów nie chcą ujawniać swoich nazwisk. Są również bardzo ostrożni w podawaniu swoich danych kontaktowych.

- Każdy chce pracować i nie chce mieć nieprzyjemności. Niestety wielu z nas jest już na granicy wytrzymałości. Stąd ten list. To nasze wołanie o pomoc. Liczymy na radnych i pana burmistrza; na to, że nie pozwolą tej sprawy zamieść pod dywan – mówią nam pracownicy.

Dzień po tym, kiedy skarga pracowników trafiła do skrzynek mailowych adresatów, otrzymaliśmy kolejne pismo. Również podpisane „pracownicy spółdzielni", przedstawiający jednak zupełnie inny punkt widzenia.

- „My pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, sprzeciwiamy się kłamliwej propagandzie sianej przez byłych pracowników Spółdzielni. Nie ma żadnego konfliktu pomiędzy załogą a Panią Prezes. W Spółdzielni są związki zawodowe, które nie wnoszą żadnych zastrzeżeń, ani nie są w sporze z pracodawcą. Kłamstwa rozsyłają mąciciele, którzy nie pracują w Spółdzielni dlatego, że przychodzili na kawę, a nie do pracy, a teraz chcą psuć dobrą atmosferę pracy w Spółdzielni i robić w niej mierną politykę. Spółdzielnia działa dobrze. W poprzednim roku wypracowała ponad 1,4 mln zł zysku. Prowadzone są inwestycje. Modernizowane są zasoby, a pracownicy są sprawiedliwie wynagradzani. Stoimy murem za Zarządem i popieramy działania Rady Nadzorczej. Żadnych zmyślonych represji się nie boimy. A nie podpisujemy się, bo chcemy świętego spokoju. Dajcie nam normalnie pracować, a politykę róbcie sobie na salonach" – czytamy w piśmie.

Opozycyjni radni zapewniają, że zainteresują się sprawą.

- Na pewno będziemy o to pytać i o tym rozmawiać – zapowiada radny **Waldemar Białowąs** (KO). - Te sygnały są bardzo niepokojące. Zastanawiam się, czy to pismo nie powinno być przedmiotem dyskusji Komisji Skarg i Wniosków.

Sprawę na najbliższej sesji zamierzają poruszyć również radni Świdnik Wspólna Sprawa.

- Sygnały o tym, że w spółdzielni źle się dzieje spływały do nas już od jakiegoś czasu. Chcielibyśmy, aby ten temat został poruszony na najbliższej radzie miasta. Pani prezes to przecież też radna klubu burmistrza, mamy prawo zapytać, co się dzieje i oczekujemy odpowiedzi - mówi radny **Mariusz Wilk** (Świdnik Wspólna Sprawa).

Przyjrzeć się anonimowi zamierzają również władze miasta.

- Spółdzielnia w żaden sposób nie podlega miastu, ale burmistrz jako osoba zaufania publicznego będzie podejmował rozmowy z zarządem i wyjaśniał tę sytuację. Nie będziemy komentować tych zarzutów, dopóki nie poznamy argumentów drugiej strony – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. Do tematu wrócimy.

(w)

ŚWIDNIK. Uczniowie sami wykonają domki dla pszczół i trzmieli

Zapylacze zamieszkają przy każdej szkole

Przy każdej powiatowej szkole i siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku staną niebawem domki dla owadów. Jeśli taka będzie wola mieszkańców, starostwo nie wyklucza ustawienia ich również w innych miejscach.

Z roku na rok rośnie świadomość dotycząca ogromnej roli pszczół i innych owadów zapylających. Wg szacunków naukowców prawie 80 proc. roślin występujących na ziemi jest owadopylna, w tym ponad 200 gatunków roślin uprawnych.

Przyjazne warunki dla tych pożytecznych owadów chce stworzyć również Starostwo Powiatowe w Świdniku. Z okazji przypadającego niedawno Światowego Dnia Pszczół starosta świdnicki, **Łukasz Reszka** ogłosił, że przy każdej szkole powiatowej oraz przy starostwie powiatowym ustawione zostaną domki dla owadów.

FOT. ŁUKASZ RESZKA - STAROSTA ŚWIDNICKI | FACEBOOK

Domki dla zapylaczy pojawią się niebawem przy powiatowych szkołach. Wykonają je własnoręcznie uczniowie SOSW

- Początkowo mieliśmy zakupić gotowe domki. Pojawił się jednak pomysł, aby kupić materiały i aby w ramach zajęć praktycznych wykonali je uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Połączylibyśmy w ten sposób przyjemne z pożytecznym - mówi Ł. Reszka.

Starostwo nie wyklucza, że domki dla owadów mogłyby pojawić się również w innych miejscach, na terenach należących do powiatu.

- Jesteśmy otwarci na propozycje. Jeśli mieszkańcy zgłoszą nam jakąś lokalizację, na pewno weźmiemy to pod uwagę - dodaje starosta.

(w)

W SAG działa już terminal logistyczny firmy DB Schenker

ŚWIDNIK. Prościej do Avii

Schody nie będą przeszkodą

Przy ulicy Targowej, w podziemnym przejściu pod torami, powstanie platforma dla osób niepełnosprawnych. Ułatwi ona osobom poruszającym się na wózkach, starszym, a także mamom z maluchami pokonanie schodów.

- Budując nowy park i baseny mieliśmy na uwadze, aby były to obiekty maksymalnie dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Większość mieszkańców przyjeżdża na basen autami, ale chcemy, aby można było tu dojść wygodnie także piechotą, a najkrótsza droga widzie przez ul. Turystyczną. Barierą w tym miejscu jest przejście kolejowe i chcemy to zmienić – mówi Marcin Dmowski, wiceburmistrz Świdnika.

Urząd Miasta planuje budowę dwóch platform, które ułatwią np. osobom niepełnosprawnym, czy mamom z dziećmi w wózkach, pokonanie schodów. Do tej pory co prawda mogli oni korzystać z podjazdu, ale jest on mało wygodny i stromy.

Na początku maja Ratusz rozpoczął poszukiwania firmy, która wykonałaby dokumentację projektową platform. Niestety w wymaganym terminie nie wpłynęła żadna oferta. Urzędnicy liczą jednak, że kolejne postępowanie wyłoni wykonawcę projektu. Wstępnie koszt wykonania i zaprojektowania platform obliczono na 100 tys. zł.

FOT. UM ŚWIDNIK.

Dziś osobom starszym, niepełnosprawnym i osobom z wózkiem dziecięcym trudno pokonać tak strome zejście

(w)

ŚWIDNIK. Zainteresowanych (ponoć) nie brakuje

Strefa się rozrośnie?

Jak informuje świdnicki Ratusz, są kolejne firmy zainteresowane inwestowaniem w Świdnickiej Strefie Aktywności Gospodarczej. Jakie? Na razie to tajemnica.

Świdnicka Strefa Aktywności Gospodarczej to kilkaset hektarów gruntów, położnych w północno-zachodniej części miasta. Położone tu działki, należą do osób prywatnych, ale w planie zagospodarowania przeznaczone są pod biznes.

Choć oficjalnie strefa działa już kilka lat, do ubiegłego roku niewiele się w niej działo. Świdnicki ratusz tłumaczył, że inwestorów wstrzymuje brak dojazdu i jakiejkolwiek infrastruktury na tym terenie, więc zdecydował o budowie prowadzącego do SAG przedłużenia ulicy Żwirki i Wigury oraz przecinającej strefę ulicy Nadleśną. Obie drogi powstały w ubiegłym roku, nakładem ok. 8,5 mln zł.

- To był dobry ruch i konieczny, aby miasto rozwijało się pod względem gospodarczym – ocenia **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. - Wymierną korzyścią tej inwestycji jest obecność na tym terenie firmy DB Schenker, która tworzy miejsca pracy i płaci podatki. W SAG ulokował się również Polski Autobus Wodorowy. Czekamy na kolejnych inwestorów. Wiele się dzieje, ale niewiele mogę powiedzieć, bo negocjacje pomiędzy inwestorami, a właścicielami gruntów są objęte tajemnicą. Mogę jedynie zdradzić, że w dwóch przypadkach rozmowy są na bardzo zaawansowanym poziomie.

Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że może chodzić o inwestorów z branży mechanicznej lub lotniczej.

Miasto zapewnia, że w dalszym ciągu zamierza inwestować w infrastrukturę SAG. W ubiegłym roku miasto wykonało przedłużenie do strefy ulicy Żwirki i Wigury oraz przecinającą strefę ulicę Nadleśną. Obecnie projektowana jest ulica Skośna, która łączy Nadleśną i Lotniczą. W planach jest również przejęcie od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad ulicy Kolonijnej i dostosowanie jej do większego tonażu, a także budowa nowego ujęcia wody w północnej części Świdnika, które zabezpieczy potrzeby przyszłych inwestorów.

(w)

PGE EKSTRALIGA. Tak kiepskiego występu zespołu z Lublina w Częstochowie nikt się chyba nie spodziewał

Eltrox rozjechał Motor

Solidne baty w wyjazdowym meczu 8. kolejki żużlowej PGE Ekstraligi zebrały w piątkowy wieczór w Częstochowie lubelskie Koziołki. Nasza drużyna po kiepskim występie przegrała z Eltrox Włókniarzem aż 34:56. Gospodarze oprócz dwóch punktów za wygraną zainkasowali także bonus, będąc lepszymi w dwumeczu (97:83).

Mecz od początku nie układał się po myśli lublinian. Motor po pierwszej serii przegrywał już 7:17. Po 9. biegach świetnie spasowani ze swoim torem gospodarze mieli aż 20 punktów przewagi (37:17). Stało się jasne, że Koziołki nie tylko przegrają piątkowe starcie, ale nie zdobędą także punktu bonusowego, będąc zdecydowanie gorsi w dwumeczu (97:83).

W lubelskiej ekipie nie zawiódł **Mikkel Michelsen**. Duńczyk w sześciu startach uzbierał 15 punktów i uchronił Koziołki od kompromitacji.

Z dobrej strony zaprezentował się także **Wiktor Lampart** notując 7+2.

Zawiedli przede wszystkim **Grigorij Łaguta**, który trzykrotnie mijał linię mety na trzeciej pozycji i zanotował dwa defekty oraz **Jarosław Hampel**, który w sześciu startach, aż trzy razy przyjechał na ostatnim miejscu.

MAG

BIEG PO BIEGU

1. (63,10) Smektała, Madsen, Łaguta, Hampel	**5:1 (5:1)**
2. (63,63) Lampart, Miśkowiak, Świdnicki, Cierniak	**3:3 (8:4)**
3. (62,72) Lindgren, Michelsen, Jeppesen, Buczkowski	**4:2 (12:6)**
4. (63,05) Miśkowiak, Woryna, Kubera, Lampart	**5:1 (17:7)**
5. (63,34) Hampel, Smektała, Jeppesen, Kubera	**3:3 (20:10)**
6. (62,97) Lindgren, Świdnicki, Łaguta, Buczkowski	**5:1 (25:11)**
7. (62,96) Woryna, Michelsen, Madsen, Cierniak	**4:2 (29:13)**
8. (63,04) Lindgren, Michelsen, Hampel, Miśkowiak	**3:3 (32:16)**
9. (62,81) Madsen, Woryna, Łaguta, Kubera	**5:1 (37:17)**
10. (63,79) Michelsen, Lampart, Jeppesen, Smektała	**1:5 (38:22)**
11. (63,30) Madsen, Hampel, Jeppesen, Łaguta (d3)	**4:2 (42:24)**
12. (63,46) Smektała, Buczkowski, Lampart, Świdnicki	**3:3 (45:27)**
13. (62,98) Michelsen, Lindgren, Woryna, Hampel	**3:3 (48:30)**
14. (63,61) Smektała, Woryna, Lampart, Łaguta (d4)	**5:1 (53:31)**
15. (63,24) Michelsen, Madsen, Lindgren, Hampel	**3:3 (56:34)**

Sędziował: Michał Sasień.
Komisarz toru: Maciej Głód.
NCD: 62,72 s. - Fredrik Lindgren w biegu 3. **Zestaw startowy:** I

ELTROX WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA - MOTOR LUBLIN 56:34

Eltrox Włókniarz: 9. Leon Madsen 11+1 (2*,1,3,3,2), 10. Kacper Woryna 10+4 (2*,3,2*,1*,2*), 11. Bartosz Smektała 11 (3,2,0,3,3), 12. Jonas Jeppesen 4+1 (1,1*,1,1), 13. Fredrik Lindgren 12+1 (3,3,3,2,1*), 14. Jakub Miśkowiak 5 (2,3,0), 15. Mateusz Świdnicki 3+2 (1*,2*,0), 16. Bartłomiej Kowalski ns.

Motor: 1. Grigorij Łaguta 3 (1,1,1,d,d), 2. Krzysztof Buczkowski 2 (0,0,-,2), 3. Jarosław Hampel 6+1 (0,3,1*,2,0,0), 4. Mark Karion ns, 5. Mikkel Michelsen 15 (2,2,2,3,3,3), 6. Wiktor Lampart 7+2 (3,0,2*,1*,1), 7. Mateusz Cierniak 0 (0,0,-), 8. Dominik Kubera 1 (1,0,0).

W dwumeczu: **97:83** dla Eltrox Włókniarz, który zdobył punkt bonusowy.

PGE EKSTRALIGA

8. kolejka: Betard Sparta Wrocław - ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz **63:27** * Eltrox Włókniarz Częstochowa - Motor Lublin **56:34** * niedzielne mecze: Marwis.pl Falubaz Zielona Góra - eWinner Apator Toruń i Moje Bermudy Stal Gorzów - Fogo Unia Leszno zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Betard Sparta	8	13 (1)	+101
2. Włókniarz	8	11 (1)	+28
3. Motor	**8**	**11**	**+8**
4. Stal Gorzów	7	10	+38
5. Fogo Unia	7	8	+24
6. eWinner Apator	7	4	-14
7. GKM Grudziądz	8	3	-111
8. Falubaz	7	2	-74

11 czerwca: eWinner Apator - Betard Sparta (18), Fogo Unia - Eltrox Włókniarz (20:30); **13 czerwca**: Motor - Moje Bermudy Stal (16:30), ZOOleszcz DPV Logistic GKM - Marwis.pl Falubaz (19:15)

PIŁKA RĘCZNA. W finale Pucharu Polski MKS Perła Lublin przegrał z MKS Zagłębiem Lubin 15:24

Dobrze, że ten sezon już się zakończył

Szczypiornistki MKS Perła Lublin zakończyły sezon 2020/21 nie tylko nie broniąc złotego medalu w PGNiG Superlidze, ale także bez Pucharu Polski. W finale pucharowych rozgrywek lublinianki przegrały w piątek w Gnieźnie z MKS Zagłębiem Lubin różnicą aż 9 bramek - 15:24.

- Wiemy, że to będzie ostatnie 60 minut w sezonie. Nie mamy nic do stracenia, mimo że wyniki nie przemawiają na naszą korzyść. Uważam jednak, że jesteśmy w stanie podjąć walkę z bardzo silnym aktualnie Zagłębiem – podkreślała przed piątkowym finałem **Weronika Gawlik**, bramkarka i kapitan MKS Perła.

Początek meczu zdawał się potwierdzać jej słowa. W grze lubelskiej drużyny widać było ogromną motywację, co szybko przełożyło się rezultat. W 2. minucie Perełki prowadziły 2:0. Zagłębie jednak błyskawicznie wyrównało, wykorzystując dwa błędy podopiecznych **Moniki Marzec** w ataku. Kolejne minuty przyniosły niezwykle zaciętą grę, ale i dwubramkową przewagę Zagłębia. Po kwadransie „Miedziowe" wygrywały już 8:4, a na przerwę udały się z pięciobramkową zaliczką (11:6).

W drugiej połowie zespół MKS Perła próbował gonić rezultat, ale Zagłębie na wiele naszej drużynie nie pozwoliło. Ostatecznie zespół z Lubina wygrał 24:15 i wywalczył Puchar Polski.

MAG

FOT. MKS PERŁA LUBLIN

W sezonie 2020/21 MKS Perła nie znalazła sposobu na Zagłębie Lubin. Do czterech porażek w rozgrywkach PGNiG Superligi, dopisała także przegraną z „Miedziowymi" w piątkowym finale Pucharu Polski

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN – MKS PERŁA LUBLIN 24:15 (11:6)

Zagłębie: Maliczkiewicz, Wąż, Drzemicka - Górna 7, Świerżewska 5, Kochaniak 3, Matieli 2, Grzyb 2, Galińska 2, Zawistowska 1, Drabik 1, Hartman 1, Milojević. Kary: 8 min. Trener: Bożena Karkut.

MKS Perła: Gawlik, Wdowiak - Balsam 8, Nosek 4, Rosiak 2, Gadzina 1, Anastacio, Nocuń, Szarawaga, Więckowska, Gęga, Królikowska, Achruk, Tatar. Kary: 8 min. Trener: Monika Marzec.

Sędziowali: Jakub Jerlecki, Maciej Łabuń.

Młodzieżówka zagra na Arenie Lublin

Młodzieżowa reprezentacja Polski w piłce nożnej kolejny raz zagra w Lublinie. 7 września „biało-czerwoni" przy ul. Stadionowej zmierzą się w ramach eliminacji do Młodzieżowych Mistrzostw Europy z Izraelem.

Mecz na Arenie Lublin będzie drugim w grupie naszego zespołu. Cztery dni wcześniej Polacy zmierzą się z Łotwą. W grupie będziemy rywalizowali także z Niemcami, San Marino i Węgrami.

Awans na mistrzostwa Europy, które odbędą się w 2023 roku w Gruzji i Rumunii wywalczą zwycięzcy każdej z dziewięciu grup oraz zespół z najlepszym dorobkiem punktowym z drugiego miejsca spośród wszystkich drużyn.

W piłkarskiej IV lidze w grupie mistrzowskiej

Remis w derby

Lublinianka zatrzymała Świdniczankę. Po czterech kolejnych wygranych podopieczni trenera Pawła Pranagala w środę w meczu 9. kolejki tylko zremisowali na Wieniawie z najsłabszą drużyną grupy mistrzowskiej piłkarskiej czwartej ligi 1:1 (0:1).

Goście mecz rozpoczęli obiecująco, bo w 15. minucie **Marcel Pędlowski**, po indywidualnej akcji lewą stroną boiska, w charakterystyczny dla siebie sposób trafił do siatki.

W 76. minucie z rzutu karnego podyktowanego za faul na **Sebastianie Grzelaku** wyrównał **Krzysztof Rybak**.

MAG

LUBLINIANKA – ŚWIDNICZANKA 1:1 (0:1)

Lublinianka: Krajewski – Buzek-Czarnolas (79 Kamiński), Kuzioła, Giza, Wszołek - Grzelak (81 Malec), Jakimiński, Rybak (86 Barwiak), Majewski, S. Rejmak (61 A. Rejmak) - Wadowski (70 Praszczak-Tracz).

Świdniczanka: Kowalczyk – Sygara (46 Plesz), Kursa, Żmuda, Martyna (46 Stepień) - Kopyciński, Kowalski, Szczerba(75 Wilk), Pędlowski (62 Kowalewski) - Milcz (88 Śliwa), Zuber.

Bramki: 0:1 Pędlowski 15, 1:1 Rybak z karnego 76. **Żółte kartki:** Kowalewski, Szczerba (Ś). **Sędziował:** Tucki (Zamość).

Pozostałe mecze 9. kolejki (2 czerwca) w piłkarskiej IV lidze grupie mistrzowskiej: Huragan Międzyrzec Podlaski - Victoria Żmudź **1:0** * Powiślak Końskowola - Tomasovia Tomaszów Lubelski **2:4** * Lutnia Piszczac - Granit Bychawa **2:2** * Włodawianka - Huczwa Tyszowce **1:2** * POM Iskra Piotrowice - Kryształ Werbkowice **1:0.**

20. kolejka (5-6 czerwca): Victoria Żmudź - Lublinianka **3:1** (Łubkowski 11, Kashay 13, Bielecki 81 – S. Rejmak 15) * Świdniczanka - Włodawianka **3:1** (Szczerba 52, Zuber 73, 89 - Pacek 11) * Tomasovia - Huragan **4:0** * niedzielne mecze: Kryształ - Lutnia, Huczwa - Powiślak i POM Iskra - Granit zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

W tabeli grupy mistrzowskiej z 94 pkt. prowadzi Tomasovia przed Świdniczanką (62 pkt.).

Lublinianka z 37 pkt. zajmuje dwunaste, ostatnie miejsce.

W następnej kolejce - 12 czerwca: Huragan - Świdniczanka, Lublinianka - Kryształ (17).

MAG

W piłkarskim turnieju z okazji 30-lecia BKS Lublin

Puchar Prezesa BKS pojechał do Rzeszowa

Akademia Piłkarska Stal Rzeszów wygrała jubileuszowy turniej z okazji 30-lecia BKS Lublin.

W poprzednią niedzielę na klubowym boisku przy ul. Balladyny o puchar prezesa BKS Lublin rywalizowali młodzi piłkarze w kat. U-10.

Najlepszą drużyną spośród 12 startujących okazała się Akademia Piłkarska Stal Rzeszów.

Podium uzupełniły ekipy z Lublina - drugie miejsce zajął BKS (rocznik 2011), a trzecie Akademia Piłkarska Bronowice.

Najlepszym bramkarzem turnieju został golkiper lubelskiego BKS, **Wojtek Gwiazda**.

MAG

W PIŁKARSKIEJ II IDZE

37. kolejka: Błękitni Stargard - Garbarnia Kraków **0:0** * Olimpia Elbląg - Śląsk II Wrocław **1:4** * Znicz Pruszków - KKS 1925 Kalisz **0:2** * Olimpia Grudziądz - Wigry Suwałki **2:2** * Hutnik Kraków - Sokół Ostróda **1:2** * Górnik Polkowice - Bytovia Bytów **5:0** * Lech II Poznań - Chojniczanka Chojnice **1:2** * **mecz: Pogoń Siedlce - Motor Lublin** zakończył się po zamknięciu tego wydania * GKS Katowice - Stal Rzeszów odbędzie się dzisiaj (7 czerwca) o 20:25 * pauzowała: Skra Częstochowa.

1. Górnik	35	75	69-28
2. GKS Katowice	34	67	61-37
3. Chojniczanka	35	66	62-33
4. Wigry	35	63	51-35
5. Kalisz	35	56	50-39
6. Skra	35	51	47-38
7. Garbarnia	35	51	45-46
8. Stal	34	50	57-54
9. Śląsk II	35	49	56-56
10. Motor	**34**	**46**	**40-39**
11. Hutnik	36	45	47-61
12. Sokół	35	43	47-54
13. Pogoń	34	41	55-55
14. Znicz	35	37	37-55
15. Lech II	35	37	45-58
16. Elbląg	35	36	38-51
17. Grudziądz	35	36	40-62
18. Błękitni	35	36	35-61
19. Bytovia	35	31	42-62

W ostatniej kolejce - 12 czerwca (godz. 12:00): Motor - Olimpia Grudziądz.

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

39. kolejka (3 czerwca): Avia Świdnik - ŁKS Łagów **5:1** (Białek 13, 27 z rzutu karnego, Kursa 48, Kompanicki 55, 60 - Wilk 40) * Chełmianka - Podhale N. Targ **4:1** * Hetman Zamość - Wisłoka Dębica **2:5** * Korona II Kielce - Lewart Lubartów **1:0** * Jutrzenka Giebułtów - Siarka Tarnobrzeg **0:1** * Wólczanka Wólka Pełkińska - Wisła Sandomierz **2:0** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - KS Wiązownica **0:1** * Podlasie Biała Podlaska - Stal Kraśnik **1:3** * Cracovia II - Orlęta Radzyń Podl. **2:0** * Stal Stalowa Wola - Sokół Sieniawa **0:0** * pauzowała: Wisła Puławy.

40. kolejka (5/6 czerwca): Wisła Puławy - Avia **1:0** (Ednilson 87) * Siarka - Korona II **1:2** * Lewart - Hetman **4:1** * Wisłoka - Chełmianka **3:1** * Podhale - Cracovia **3:1** * niedzielne mecze: ŁKS - Podlasie, Stal K. - KSZO, Wiązownica - Wólczanka, Wisła Sandomierz - Jutrzenka Giebułtów i i Orlęta - Stal St. W. zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzował: Sokół.

1. Wisła Puławy	38	90	91-30
2. Sokół	38	72	58-32
3. Stal St. Wola	37	71	70-36
4. Avia	**38**	**69**	**87-37**
5. Wisłoka	38	64	70-44
6. Chełmianka	37	64	63-44
7. Podhale	38	64	55-44
8. KSZO	37	57	59-41
9. Siarka	38	56	56-50
10. Wólczanka	37	55	65-52
11. Cracovia II	39	53	54-47
12. ŁKS Łagów	37	48	52-58
13. Sandomierz	37	48	47-58
14. Lewart	38	46	45-44
15. Podlasie	37	45	56-76
16. Orlęta	38	41	52-68
17. Wiązownica	37	39	44-77
18. Korona II	38	39	47-73
19. Stal Kraśnik	37	39	43-52
20. Jutrzenka	36	28	47-99
21. Hetman	38	14	33-132

W następnej kolejce - 12 czerwca: Avia - Sokół (17:30).

Powołanie dla Cebuli

Trener reprezentacji Polski do lat 15 Rafał Lasocki ogłosił listę zawodników powołanych na konsultacje kadry, która odbędzie się w Wałbrzychu.

Wśród powołanych znalazł się min. **Sebastian Cebula** z BKS Lublin!

MAG

NASZ PATRONAT. 28. Bieg Solidarności „Lubelski Lipiec 80'" i 8. Półmaraton Solidarności na trasie Świdnik–Lublin

Nie było mocnych na Andrzeja Starżyńskiego

Andrzej Starżyński i Ewa Jagielska wygrali sobotni 8. Półmaraton Solidarności na trasie Świdnik – Lublin. Ukrainiec od wielu lat mieszkający w Lublinie pokonał dystans 21,0975 km w godzinę, 7 minut i 46 sekundy. Reprezentantka Prefbet-Sonarol na mecie zameldowała się dziesięć minut później. Półmaraton ukończyło 457 biegaczy.

Starżyński uzyskał czas blisko o cztery minuty gorszy od rekordu trasy, jaki w 2015 roku ustanowił Kenijczyk **Kiprono Metto**.

– Pogoda dopisała. Myślę, że każdy uczestnik jest szczęśliwy, bo w końcu rozpoczęły się imprezy biegowe. Brakowało nam rywalizacji i kibiców - mówił na mecie zadowolony zwycięzca.

Sobotni 8. PKO Półmaraton Solidarności był głównym wydarzeniem 28. Biegu Solidarności „Lubelski Lipiec 1980". Tradycyjnie już w zawodach udział wzięły setki młodych biegaczy, którzy pokonywali trasę ze startem sprzed Bramy Krakowskiej i metą na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego.

8. PKO PÓŁMARATON SOLIDARNOŚCI
Wyniki
kobiety: 1. (8. miejsce w klasyfikacji generalnej) Ewa Jagielska (Prefbet-Sonarol) 1:17:22, 2. (9.) Monika Kaczmarek (Asics Frontrunner Polska) 1:17:28, 3. (18.) Katarzyna Pobłocka-Głogowska (Ekonomik Maratończyk Lębork) 1:22:14, 4. (20.)Monika Brzozowska 1:22:25, 5. (26.) Aleksandra Jakubczak (Zamość) 1:24:32, 6. (30.) Magda Orłowska 1:26:25.
mężczyźni: 1. Andrzej Starżyński (Jmp Flowers UMCS Lublin) 1:07:48, 2. Przemysław Dąbrowski (Dąbrowski Team Agro-Metal Ostrołęka) 1:08:01, 3. Emil Dobrowolski (Ekonomik Maratończyk Lębork) 1:08:41, 4. Michał Biały (SKB Kraśnik) 1:13:02, 5. Andrzej Orłowski 1:13:53, 6. Krzysztof Lotek 1:14:12.

Tradycyjnie już w zawodach udział wzięły setki młodych biegaczy, którzy pokonywali trasę ze startem sprzed Bramy Krakowskiej i metą na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego

Na starcie do 8. Półmaratonu Solidarności na trasie Świdnik – Lublin stanęło blisko 500 zawodników i zawodniczek

NASZ PATRONAT. W Wojewódzkim Otwartym Turnieju Piłki Nożnej „Gramy Fair Play na Orlikach"

Hopki najlepsze

Ognisko TKKF Omega wspólnie z Wojewódzkim Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie zaprosiło młodych piłkarzy do udziału w Wojewódzkim Otwartym Turnieju Piłki Nożnej „Gramy Fair Play na Orlikach".

Do rozgrywek zgłosiło się osiem drużyn. Najlepszą ekipą okazał się FC Hopki, który w finale pokonał 2:0 Omegę. Obie bramki zdobył **Adrian Gustowski**, król strzelców turnieju (7 goli).

MAG

WYNIKI FAZY FINAŁOWEJ
o 1. miejsce
FC Hopki - Omega **2:0 (**bramki: Adrian Gustowski)
o 3. miejsce
Fury Lubartowska - Rzarufki **3:2**
o 5. miejsce
Tsunami - Legion Lublin **2:1**
o 7. miejsce
Korona Lublin – FC United **1:0**
NAJLEPSI
zawodnik: Patryk Błaszczak (Omega) * **bramkarz:** Jakub Jach (Fury Lubartowska) * **strzelec**: Adrian Gustowski (FC Hopki)

NASZ PATRONAT. W Pucharze Ligi PABLO

Sypnęło niespodziankami

We wtorek na Orliku Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku rozegrano ćwierćfinały Pucharu Ligi PABLO, organizowanego przez Manufakturę Futbolu. Nie obyło się bez zaskakujących wyników.

Największą niespodziankę sprawili Budowlańcy LSW pokonując w rzutach karnych wicemistrzów - Piekarzy Adampol Team.

Ćwierćfinały

Piekarze Adampol Team – Budowlańcy LSW 1:1 k. 1:2 (Marcin Bijas 4 - Bartłomiej Pranagal 14)

Handlarze KS Albatros – Uczniowie FC Wahadłowi 6:2 (Michał Bujnik 5, 19, 26, Janusz Jędrych 20, Szymon Kobiałka 25, 25 - Adrian Leszczyński 19, Mateusz Selwasamob. 23)

Kominiarze Homer Systemy Kominowe – Muzycy Orlik Skład 0:1 (Przemysław Myśliwiec 7)

Mechanicy Zdunek Service – Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo 3:4 (Mateusz Rudzki 19, 24, Dawid Grzeszczuk 25 - Dominik Pastusiak 4, 17, Jacek Kochalski 10, Dariusz Komarzeniec 23)

Półfinały

10 czerwca - 18:00: Handlarze KS Albatros – Budowlańcy LSW, **18.30:** Muzycy Orlik Skład – Awiatorzy PZL Świdnik Leonardo

Mecz o 3. miejsce o godz. 19:00, finał o 19:30.

Brawa dla trenera Piotra Kitlińskiego i jego podopiecznych

Spore powody do radości po sobotnim 28. Biegu Solidarności „Lubelski Lipiec 1980" miał trener Piotr Kitliński z lubelskiego AZS UMCS. Jego podopieczni wielokrotnie stawali na podium.

Pierwsze miejsce w kategorii szkół średnich zajął **Krystian Kuna**, a wśród 6-klasistek ze szkół podstawowych **Aleksandra Kuna** i 7-klasistek **Kornelia Grońska**.

Trzecie miejsca zajęły **Alicja Nowakowska** (szkoły średnie) i **Helena Maciąg** (7 klasy).

MAG

Trener Piotr Kitliński i jego medalowi podopieczni

BOKS. W Mistrzostwach Okręgu Lubelskiego

Rywalizowali kadeci

Przez dwa weekendowe dni w MKS Kalina odbywały się Mistrzostwa Okręgu Lubelskiego Kadetów w boksie.

Na ringu stoczono 10 walk. W najciekawszym finale w kat. 70 kg **Albert Kowalski** (Stara Szkoła Boksu) pokonał 2:1 **Michała Kosickiego** (Bastion Chełm) - na zdjęciu.

Warto odnotować także efektowną wygraną **Mikołaja Mazurka** z Berej Boxing Lublin, który wygrał przez RSC w 3. rundzie z **Dominikiem Brosem** (Stara Szkoła Boksu).

NA WIENIAWIE

Piłkarski piknik z okazji Dnia Dziecka

Lublinianka zorganizowała na Wieniawie dla swoich najmłodszych zawodników piłkarski piknik z okazji Dnia Dziecka. Młodzi futboliści licznie uczestniczyli w grach i zabawach przygotowanych przez trenerów. Młodszych, klubowych kolegów odwiedzili też zawodnicy pierwszej drużyny Lublinianki, na co dzień występujący w IV lidze

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 23/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

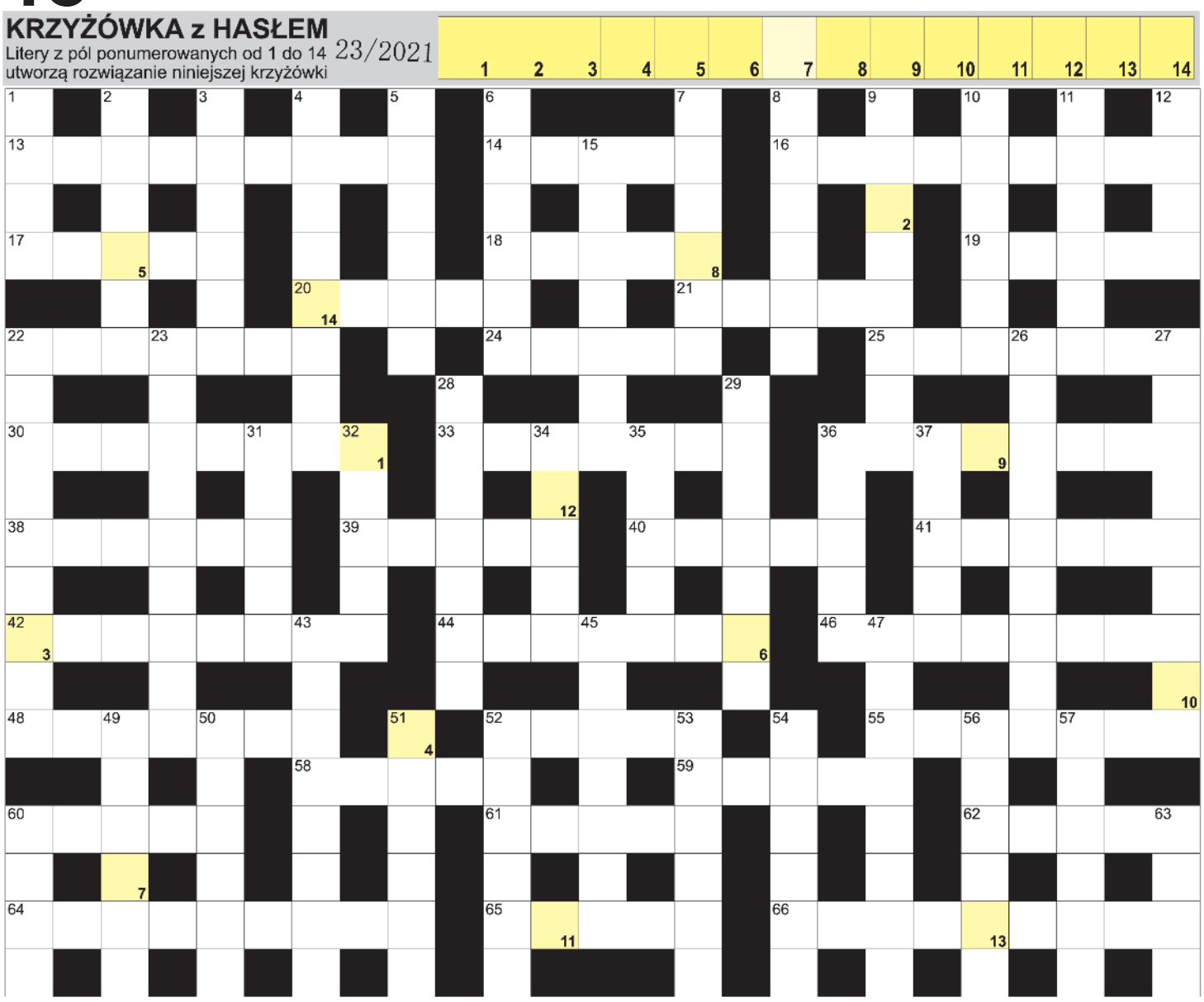

POZIOMO: 13) dawna stolica Mjanmy; 14) kubański taniec towarzyski; 16) gwiazda betlejemska, krzew; 17) osłona lampy; 18) auto Formuły 1; 19) amerykańska to złotośledz; 20) boża u utalentowanych; 21) chłopiec ze Stumilowego Lasu; 22) twórca pisma dla niewidomych; 24) żeński odpowiednik Ludwika; 25) prysznic; 30) sumienia lub za prąd; 33) stara i cenna budowla; 36) śrubokręty; 38) Lr dla chemika; 39) terminuje u mistrza; 40) imię Schrodingera; 41) błotnisty staw; 42) przyrząd do pomiaru rezystancji; 44) rozbudowany tekst naukowy, rozprawa; 46) ciarki; 48) związek azotu i wodoru; 52) statek marynarki wojennej; 55) duży okręt wikingów; 58) pełen kwiatów; 59) przedmiot; 60) metal Cr; 61) trzecia co do długości rzeka Szkocji; 62) najwyższy szczyt Mozambiku; 64) przeszkody, komplikacje; 65) podziałka mapy; 66) dzieło literackie Giovanniego Boccaccia.

PIONOWO: 1) cieśnina łącząca Zatokę Bengalską z Manna; 2) owoc z lasu; 3) duży bałagan; 4) rycerskie lub szachowe; 5) Cezary z "Przedwiośnia"; 6) autor "Pociągów pod specjalnym nadzorem"; 7) miłosna schadzka; 8) Indianie z westernów; 9) sympatyk, wielbiciel; 10) kładziony na drodze; 11) łączą piętra; 12) stolica Jemenu; 15) Falklandy inaczej; 22) roznoszą ją kleszcze; 23) mangusta egipska inaczej; 26) Malwina, Miss Polonia 2005; 27) pochyłościomierz, przyrząd; 28) najwyższe punkty gór; 29) staropolska mocna gorzałka; 31) w karetce; 32) pasuje do drzwi; 34) mydlana kulka; 35) płynie w Nottingham; 36) pierwiastek V; 37) płacą nimi Rosjanie; 43) część noża; 45) opuszczana w teatrze; 47) suszone winogrona; 49) siła wykorzystywana w rakietach; 50) siostra Antygony; 51) wieszane na balkonie; 52) boli w bucie; 53) warecho, ryba morska; 54) Menuhin, wirtuoz skrzypiec; 56) książki ze zdjęciami; 57) słoneczna papuga; 60) René, Były Prezydent Francji; 63) płynie przez Pizę.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 23/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 21/2021 otrzymuje **Zbigniew Dobrowolski** (Lublin), nagrody niespodzianki - **Marcin Dąbrowski** (Raciborowice Kolonia) i **Elżbieta Jurczuk** (Olchowiec Kol.)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 23/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

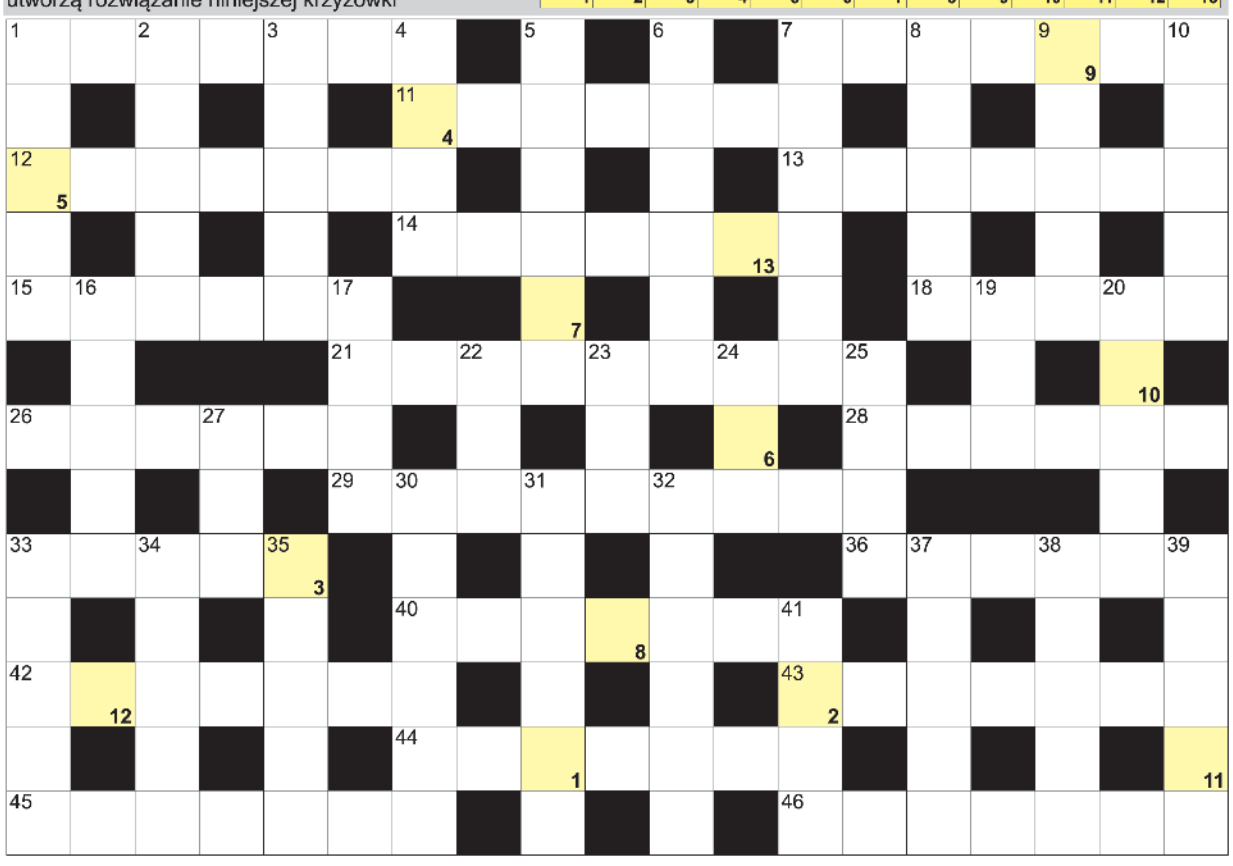

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) majątek; 7) diabetyk; 11) antonim spodu; 12) wilec, roślina zielna; 13) wynik mnożenia; 14) słup w kopalni, podpora stropu; 15) palczara, ogromne drzewo; 18) Szydło, była premier Polski; 21) zbiór przepisów dla pracowników; 26) anaboliczny nie dla sportowca; 28) obok indyczek; 29) graniczy z Chile i Boliwią; 33) największy z żyjących ptaków; 36) podcinać włosy; 40) wydma sierpowata inaczej; 42) rzeka w stolicy Czarnogóry; 43) brawa, aplauz; 44) mięso na mielone; 45) szybkie, głośne gadanie; 46) ukochany Apollina.

PIONOWO: 1) przód statku; 2) największa wyspa Gwinei Równikowej; 3) miasto z "Iliady" Homera; 4) siarkowy lub octowy; 5) fetornik sundajski krócej; 6) wełniana na głowie; 7) ostra papryka; 8) okrągła grządka kwiatowa; 9) mała Zuzanna; 10) żona Bolesława V Wstydliwego; 16) pierwiastek At; 17) płynie przez Bydgoszcz; 19) angielski koniec; 20) Pratchett, autor "Świata dysku"; 22) żart komediowy w filmie; 23) tinca tinca, ryba; 24) Karol, autor "Winnetou"; 25) wyspa z Gunungsitoli; 27) Johannes, były prezydent RFN; 30) dawny wędrowny aktor lub śpiewak; 31) graniczy z Azją; 32) największa wyspa Polinezji Francuskiej; 33) rzeka w ukraińskim Tarnopolu; 34) niejedna w akwarium; 35) ciasnota, tłok; 37) komplet kart do gry; 38) zwały śniegu przy drodze; 39) Eastwood, reżyser i aktor; 41) Yannick, były tenisista.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki nr 21/2021 otrzymała Pani Małgorzata Winnik z Dubienki

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20. 04)
Zbliżające się dni przyniosą szansę na pozytywne rozwiązanie spraw, które od dawna zaprzątają uwagę Baranów. Ale samo się nie zrobi! Konsekwencja wskazana.

Byk (21. 04 - 20. 05)
Dni coraz dłuższe, ale Bykom czas przecieka przez palce. Ale już niedługo. Wkrótce nabiorą sił i energii, by stać się sprawcą kolejnych sukcesow.

Bliźnięta (21. 05 - 21. 06)
Energia, zdrowie, dobry nastrój i nieco gotówki na szaleństwa. Bliźnięta mają teraz swój czas. Do dzieła! Samotne Bliźnięta mogą poznać kogoś wyjątkowego...

Rak (22. 06 - 22. 07)
Coś nie wychodzi? Odłóż na później! Nie samymi obowiązkami i pracą człowiek bowiem żyje. Zadbaj o siebie, odpocznij i naładuj akumulatory, świat się nie zawali.

Lew (23. 07 - 23. 08)
Teraz w mig uporasz się z zaległymi sprawami. Praca sama się zrobi, wyjazd uda się wyjątkowo, a pieniądze napłyną z kilku stron. Będzie też czas na odpoczynek

Panna (24. 08 - 22. 09)
Panny poczują się docenione, ktoś bowiem dostrzeże ich wysiłki. Efektem tego może być premia lub inny wyraz uznania. Ktoś bliski sprawi miłą niespodziankę.

Waga (23. 09 - 23. 10)
Najbliższe dni miną w dobrym nastroju i jeszcze lepszej formie. W rodzinie zapanuje sielanka, a portfel nieco spuchnie od banknotów. Dobry czas na planowanie urlopu.

Skorpion (24. 10 - 22. 11)
Skorpiony będą wiodły teraz żywot bezstresowy i przyjemny. Z wielkim luzem i sprawnie zrealizują wszelkie zadania i jeszcze znajdą sporo czasu dla siebie.

Strzelec (23. 11 - 21. 12)
W najbliższych dniach Strzelce mogą doświadczyć porywów serca. Single być może znajdą kogoś na stałe, a „stałozwiązkowcy" rozpalą żar namiętności na nowo.

Koziorożec (22. 12 - 20. 01)
Z wielkiej chmury mały deszcz - sprawa, która martwiła Koziorożce, sama się rozwiąże. Nastrój dopisze, zdrowie wspaniałe. Warto korzystać z uroków czerwca.

Wodnik (21. 01 - 19. 02)
Wodniki będą teraz skuteczne, wyjątkowo sprawne, ale także pełne czaru i wdzięku. Sukcesy, wyrazy sympatii, uśmiechy i zaproszenia... Teraz jest Twój czas!

Ryby (20. 02 - 20. 03)
Ktoś obserwuje Ryby i jest o krok od wyznania uczucia. Albo będzie wielka miłość, albo skończy się przyjaźnią. Nic na siłę. W finansach poprawa, w pracy jak z płatka.